Nr. 76. PONIEDZIAŁEK 3 KWIETNIA 1876. Rok 66.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 50 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*: otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować Reklamacye owarte wolne są od opłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ustawa z dnia 15 marca 1876

o udzieleniu zapomóg i zaliczek z funduszów państwowych dla okolic królestwa Galicyi nawiedzonych niedostatkiem.

Za zgodą obu Izb Rady państwa postanawiam co następuje:

§ 1. Upoważnia się rząd do udzielenia zapomóg z funduszów państwowych do wysokości 200.000 zł. nawiedzonej niedostatkiem i potrzebującej pomocy ludności wiejskiej w królestwie Galicyi.

§ 2. Upoważnia się rząd do udzielenia gminom potrzebującym pomocy, zaliczek nieoprocentowanych aż do wysokości 500.000 zł. na zakupno zboża na zasiew i bydła roboczego.

§ 3. Rozdzieleniem zapomóg i zaliczek zajmą się c. k. władze państwowe po wysłuchaniu opinii właściwych reprezentacyj gminnych.

§ 4. Spłata zaliczek ma nastąpić najdalej w pięciu równych ratach rocznych, z których pierwsza zapada z d. 1 stycznia 1878 r., a zaliczki mogą być dane gminom tylko pod warunkiem, że poręczą spłatę zaliczek pobranych przez członków gminy.

Zaległe raty będą ściągane od tych, którzy pobrali zaliczki, w drodze politycznej egzekucyi.

§ 5. Dokumenta prawne, podania i protokoły w sprawie tych zaliczek, są wolne od opłaty stemplów i należytości.

§ 6. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się ministrowi spraw wewnętrznych i skarbu.

Wiedeń d. 15 marca 1876.

Franciszek Józef w. r.

Auersperg, w. r., Lasser, w. r., Pretis, w. r.

CZĘŚC NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 kwietnia.

Im dłużej telegramy wiedeńskie utrzymują nas w niepewności o biegu i rezultacie toczących się rokowań handlowo-cłowych, tem większą ztąd otuchę czerpiemy dla przyszłego ustroju stosunków ekonomiczno-politycznych pomiędzy obiema połowami monarchii. Gdyby jednak prasa jednej i drugiej strony rokującej miała być w ostatnich dniach trafnem źródłem informacyjnem, otucha ta musiałaby ustąpić miejsca nie małym obawom. Węgierskie dzienniki pożegnały wyjeżdżających do Wiednia ministrów upomnieniem, ażeby ani na krok nie odstępowali od żądań raz postawionych, a wiedeńska prasa powitała zastępców Węgier kategorycznem oświadczeniem, że zwłoka w ukończeniu rokowań handlowo-cłowych nie ma być bynajmniej uważaną za rezygnacyę austryackiej strony na rzecz pretensyj węgierskich. Oba te głosy przypomniały nam niedawną przeszłość, kiedy to z jednej i z drugiej strony Litawy sypały się ultimata, jakgdyby Austryi i Węgrom sprzykrzyło się dotychczasowe wspólne pożycie państwowe, jakgdyby każda strona uważała siebie za żywotny czynnik a przeciwną za pasożyta nieprawne zyski ciągnącego. Prasa wiedeńska unikała przynajmniej argumentów, których bezsilność występowałaby na jaw tak dobitnie jak w łamach węgierskich na pierwszy rzut oka. Odrzuca ona dziś pretensye węgierskie z tych samych powodów, dla których opierała się im przed dwoma miesiącami, gdy tymczasem organa zalitawskie plotą niestworzone rzeczy o jakiejś przepaści pomiędzy gabinetem austryackim a stronnictwem wiernokonstytucyjnem, która oczywiście musiałaby wyjść tylko na korzyść Węgier. Zkąd powstała ta wrzekoma przepaść? Na widnokręgu politycznym nie pojawiła się żadna sprawa, któraby groziła najmniejszem nieporozumieniem pomiędzy rządem a stronnictwem wiernokonstytucyjnem. W sprawach kolejowych zaś nieporozumienie zamanifestowane odrzuceniem kilku wniosków rządowych na ostatniej sesyi Rady państwa, było tylko krokiem bezwiednej opozycyi, która już w tej chwili nie posiada ani obrońców ani zwolenników. Ostatnie wypadki na giełdzie, wskazujące zgubny wpływ tych uchwał parlamentarnych, na wartość zagwarantowanych efektów kolejowych i w ogóle na kredyt państwowy, wywołały reakcyę nawet w kołach, które stanowczo występowały przeciw pomocy, proponowanej dla pewnych kolei żelaznych. Zresztą nie wiemy zaprawdę, dlaczego gabinet, żyjący wrzekomo w chwilowej niezgodzie z stronnictwem panującem, miałby z tego tytułu być przystępniejszym dla wygórowanych pretensyj? Przyszła sesya Rady państwa odbędzie się dopiero po ukończeniu obecnych rokowań, więc prasa węgierska może się na razie łudzić urojonemi nieporozumieniami w obozie przedlitawskim. Skoro jednak urojenia te opierają się głównie na doryweczych artykułach malkontentów, to obecne głosy prasy wiedeńskiej powinnyby zachwiać je stanowczo nawet przed otwarciem nowej sesyi.

Alzacki Wydział krajowy, który w chwili ustanowienia przedstawiany był wszędzie jako ważna i bardzo pożyteczna koncesya w duchu autonomicznym dla najmłodszych prowincyi cesarstwa niemieckiego, stanowczo nie ziścił w praktyce nawet najskromniejszych oczekiwań. Zapomniano nawet w Niemczech i w Alzacyi, że istnieje jakiś Wydział krajowy i że ma on być zarodkiem ciała reprezentacyjnego na wzór austryackich prowincyonalnych reprezentacyi. Między sejmami austryackiemi a alzackim Wydziałem krajowym zachodzi taka różnica, jak między niebem a ziemią. Ten wydział jest nawet niezdolnym do wytworzenia instytucyi reprezentacyjnej, bo niemając żadnego zakresu, nie posiadając prawa do jakiej takiej inicyatywy na polu administracyjnym, nigdy nie stanie się szkołą autonomicznej organizacyi nowych prowincyi niemieckich. W ostatnich czasach z różnych stron zapewniano, że sam ks. Bismarck uznał niepraktyczność dzisiejszej organizacyi Wydziału krajowego dla Alzacyi i Lotaryngii, a chcąc ochronić tę instytucyę od zupełnego ignorowania, zamierza jej przyznać w miniaturowym rozmiarze inicyatywę ustawodawczo-administracyjną. Dotąd Wydział krajowy mógł tylko wydać opinię o pewnem przedłożeniu rządowem i nie miał żadnej pewności, czy opinia ta zaważy na szali postanowień rządowych. W przyszłości wolno będzie Wydziałowi krajowemu, jak mówią, wystąpić z pewną samoistną propozycyą do rządu w sprawach prowincyonalnych, ale i ztąd jeszcze daleko do takiego stopnia rozwoju, ażeby alzacki Wydział krajowy mógł przypominać austryackie Sejmy. Czy to rozszerzenie atrybucyi Wydziału krajowego ma być nagrodą dla ludności alzacko-lotaryńskiej za postęp niemieckiego poczucia w nowych prowincyach, czy tylko nowym środkiem zachęty do pogodzenia się z nowemi stosunkami? Korespondencye ze Strassburga i Metzu drukowane w berlińskich dziennikach przemawiają za pierwszem przypuszczeniem. Ludność alzacko-lotaryńska tak dalece ulega jeszcze złudzeniom, że w czasie ostatnich wyborów francuskich, wieśniacy z pogranicznych miejscowości spieszyli za granicę do urny, ażeby oddać swoje głosy na rzecz jednego z kandydatów. Choć ich wyśmiali Francuzi, mimo to niechcą oni uwierzyć, ażeby nie mieli prawa do głosowania, ażeby między niemi a Francyą nie istniał już żaden a żaden węzeł wspólności politycznej. W berlińskich kołach rządowych zdaje się panować lepsze wyobrażenie o stosunkach politycznych w Alzacyi i Lotaryngii, a ponieważ wiadomości inaczej rzecz przestawiające uważane są za przesadę, więc ks. Bismarckowi przypisują zamiar wydawania w Berlinie dziennika francusko-niemieckiego, któryby podawał publiczności autentyczne sprawozdania o stanie rzeczy. Korespondenci alzaccy zapytują ironicznie, zkąd ks. Bismarck weźmie takie „autentyczne“ sprawozdania i jakie będzie kryteryum „autentyczności“.

Jeszcze nie ochłonęła Francya zupełnie z wrażenia sprawionego niedawnemi zmianami w prefekturach, jeszcze świeżo mianowani dygnitarze departamentalni nie rozpatrzyli się w swoich okręgach administracyjnych, a już głośno odzywają się zdania, że był to tylko początek zmian, że po niedawnych mianowaniach i przenosinach nastąpią inne równie ciekawe. Książę Decazes wrzekomo także nie chce pozostać w tyle za swoim kolegą Ricardem, i zamierza koniecznie kilku zmianami osobistemi na posadach dyplomatycznych okazać republikanom bezwarunkową uległość dla nowego stanu rzeczy. Obok posła francuskiego w Hadze, Targeta, który uchodził zawsze za jednego z główniejszych sprawców katastrofy z 24 maja i z tego powodu powinien był już dawno przygotować się na odwołanie, paść ma ofiarą zachłanności republikańskiej w pierwszym rzędzie także poseł przy dworze berlińskim, markiz Gontaut-Biron. Jego legitymistyczne przekonania są właściwym powodem wiszącej w powietrzu dymisyi, ale ponieważ taki powód nie znosi otwartości, więc za osłonę posłuży fakt, że markiz Gontaut-Biron wyrządził srogą zniewagę poczu-

---

KRONIKA PARYSKA

Paryż, 25 Marca.

I.

Wiosna zapowiedziała nam zbliżanie się swoje klęskami powodzi. Wezbranie Sekwany wzmagając się stopniowo przez kilka tygodni, doszło tu nakoniec do zatrważających rozmiarów. Nadbrzeżni Paryżanie wiele bardzo ucierpieli, szczególnie od strony Bercy i Grenelle — a okoliczni mieszkańcy jeszcze więcej. W Boulogne sto kilkadziesiąt domów kąpało się w wodzie. Ulica tak zwana portowa, prowadząca do mostu położonego między tą miejscowością a miasteczkiem St Cloud, przedstawiała obraz przypominający Wenecyę. Łódki uwijały się po niej jak po kanale, a woda w tem miejscu miała przeszło dwa metry głębokości.

Nadbrzeżne ulice w Clichy, w Asnieres, w Neuilly i w Courbevoie, były tak samo zalane. Wszyscy tam prawie mieszkańcy powynosili się ze swoich domów. Byli jednak i tacy, którzy dotrzymali placu do ostatka. Ci, dla skrócenia czasu, oddawali sobie wizyty łódkami i zabawiali się rybołowstwem. Widziałem dwóch takich filozofów; jeden zarzucał wędkę z łódki, a drugi z okna swego domu. Wziąłem ich z razu za waryatów, ale kiedym obaczył, że w parę minut po zarzuceniu wędki, każdy z nich wyciągnął z wody rybkę, zdumienie moje nie miało granic, bom nie przypuszczał, żeby w tym zaimprowizowanym przez powódź kanale mogły się znajdować ryby. Było ich tam jednak tak wiele, że w przeciągu godziny ci dwaj rybacy pojmali kilkadziesiąt rybek różnej wielkości. Wesoły ich humor i szczęśliwy połów przekonały mnie, że byli to ludzie nietylko praktyczni, ale że posiadali jeszcze to rzadkie filozoficzne usposobienie, które pozwala wśród najdotkliwszych przeciwności zachować pełną swobodę ducha. Okazy tego rodzaju można spotkać tylko w Paryżu — ale i tu nawet są bardzo rzadkie.

Okoliczne paryskie miasteczka i wioski położone nad Marną dotknięte także zostały powodzią. Liczba ofiar jest wielka. Uorganizowano natychmiast składki na ich korzyść. Wielce chwalebną jest rzeczą, ta francuska tradycyjna *spontanéité* w niesieniu pomocy materyalnej ziomkom, których dotknęło nieszczęście. Kiedy niedawno podobne klęski spadły na mieszkańców południowej Francyi, w przeciągu kilku tygodni, z dobrowolnych składek zebrano przeszło 20 milionów. Teraz rozpoczęły się nowe składki — inicyatywę do tych dobrych uczynków dały dzienniki paryskie.

Po gradowych i śnieżnych zawieruchach, ktore od kilku tygodni prześladują nas bez ustanku, spodziewaliśmy się, że pierwszy dzień wiosny przyniesie nam pomyślną zmianę i obdarzy nas ciepłem; ale zawiedliśmy się najokropniej. Jest wprawdzie zmiana, ale na gorsze. Mamy tu od kilku dni temperaturę styczniową. Pierwszy dzień wiosny odznaczył się szczególnie przykrym chłodem. Wiatr ostry dął po ulicach, wszyscy kurczyli się i narzekali. Damy z ogonami przemykały szybko po trotuarach jak komety — a wszystkie, tak stare jak i młode, miały twarze i noski czerwone, co przynosiło pewną ujmę ich wdziękôm. Staruszkowie i panicze, z fularami na szyjach, z parasolami pod lewem ramieniem, utopiwszy ręce w kieszeniach paltotów i nacisnąwszy cylindry na głowę, krokiem gimnastycznym czyli krokiem wzdłuż ulic i bulwarów niby członkowie stowarzyszenia tutejszych biegaczy.

W tym Hogartowskim obrazie przedstawiali dziwny kontrast turyści z nad brzegów Newy i pewna liczba tutejszych dandysów, którzy udają Hiszpanów. Pierwsi, w sutych bobrach lub w sobolach, z futrzanym kołpakiem na głowie, przechadzają się sobie powoli, a ich twarze i uśmiechnięte usta świadczą, że dobrze im w tych futrach. Paryżanie spoglądają na nich okiem zawiści lub admiracyi. Pojmuję te uczucia, chociaż ich nie doświadczam. Spotkawszy wszakże jednego z takich rozpromienionych bojarów obok wielkiego hotelu, spojrzałem mimowolnie okiem politowania na swój paltot, który jednak nie zasługuje na to lekceważenie, i zamarzyłem melancholijnie o futerku, które posiadałem niegdyś, w pomyślniejszych czasach.

Dandysi naśladujący Hiszpanów, różnią się tem od bojarów, że nie obudzają wcale uczuć gwałcących dziesiąte przykazanie, ale przeciwnie wesołość. Pod tym względem spotkanie się z nimi jest rzeczą bardzo pożądaną, szczególnie dla ludzi nawiedzonych melancholią.

Każdy taki zaimprowizowany Hiszpan nosi na głowie czarny z szerokiemi brzegami kapelusz, i okryty jest obszernym płaszczem, którego jedną połowę zarzuca na lewe ramię — tak samo jak signor Conte d'Almaviva w *Cyruliku Sewilskim*, i w tej malowniczej pozyturze przechadza się poważnym krokiem pełnym godności, śledząc ciekawem wejrzeniem na twarzach cylindrowych przechodniów effektu swojej kastylskiej pozy.

Jeżeli pod wpływem dzisiejszej anormalnej temperatury, bulwarowa i głównych paryskich ulic ludność przedstawia obraz wesoły, inne noszą oblicze dzielnice miasta dotknięte powodzią, szczególnie te, które zamieszkuje uboga ludność. Pomimo ogólnego dobroczynnego usposobienia i czynnego zajęcia się losem tych biednych ludzi, trudno jest wszystkiemu zaradzić — a chłód jaki tu panuje obecnie, przyczynia się nie mało do ich cierpień — każdy więc wzdycha za wiosennem ciepłem. Wegetacya w tym roku bardzo spóźniona — tradycyjny tylko kasztan Tuileryjskiego ogrodu, który co roku 20 marca zwykł okrywać się zieloną szatą, okazał się i w tym roku równie punktualnym. Na polach Elizejskich kilka wierzb płaczących poszło za jego przykładem — wszystkie inne drzewa wyglądają smutnie.

Odbywa się tu wielki ruch w świecie artystycznym, z powodu bliskiej już wystawy sztuk pięknych. Nie mało już obrazów przeniosło się z pracowni malarskich do przemysłowego gmachu, gdzie rocznie o jednej epoce odbywają się te wystawy.

Dzienniki forytują już swoich Fenixów, a każdy z nich ma swego. Są to *des petites indiscrétions préméditées*, spowodowane niby

ciu patryotycznemu zezwalając na zaręczyny swojej córki z pruskim oficerem Talleyrandem, który od dawna służy w armii niemieckiej i mimo pochodzenia francuskiego walczył podczas ostatniej wojny w pierwszych szeregach armii niemieckiej. W bliższe szczegóły tej zmiany osobistej na posadzie poselskiej w Berlinie nie wchodzimy tak samo, jak w szczegóły zapowiadanego mianowania nowych prefektów. Dla tych zapisków wystarcza sam fakt, że gabinet Dufaure-Ricard daje nieustanne dowody swojej powolności dla przemagającego prądu republikańsko liberalnego, ze chciałby stosunkowi konserwatystów do republikanów nadać przynajmniej charakter zawieszenia broni. Zachodzi tylko pytanie, czy ta powolność spełni swoją missyę uśmierzającą, czy powstrzyma ona republikanów od konsekwentnego posuwania się ku stanowisku, na którem mimo woli zejść się muszą z radykalizmem, chwilowo w mniejszości pozostającem, ale mimo to ożywionym najlepszemi nadziejami. Bez wszelkich uprzedzeń można zwątpić zupełnie o powodzeniu tej missyi. Im więcej występuje na jaw powolność gabinetu dla wymagań większości republikańskiej, tem silniej objawia się jej zachłanność i twórczość w wynajdywaniu nowych pretensyj. Jakżeż zresztą nie mają republikanie ufać ślepo swojemu wszechwładztwu, jeżeli wolno im bez żadnej przestrogi ze strony rządu postępować tak arbitralnie przy sprawdzaniu wyborów? Dziś traci mandat jeden deputowany dla tego, że był nadto dobroczynnym dla swoich wyborców i współobywateli powodzią dotkniętych, jutro dzielić musi jego los inny deputowany wrzekomo dla tego, że pomiędzy wyborcami popierającymi jego kandydaturę byli także kapłani, — a Europa patrząca na to wszystko spokojnie i bezstronnie, wie dobrze, że w jednym i drugim wypadku rozstrzygał wzgląd na antirepublikańskie zasady deputowanych. Tak dalej nie może się rozwijać sytuacya polityczna. Sam temperament francuski nie pozwoliłby gabinetowi zrobić z chwiejności systemu rządowego. Rządy marszałka Mac-Mahona niezadługo staną przed ciężką alternatywą. Gabinet będzie musiał posunąć się otwarcie w kierunku radykalnym albo oprzeć się na większości konserwatywnej w senacie, i w danym razie zarządzić wprost rozwiązanie izby deputowanych.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 1 kwietnia.

ʒ Giełda uspokoiła się. Przez cały prawie tydzień gorączka trawiła giełdę i tutejszy świat finansowy. Samo oświadczenie, że rząd zajmuje się sprawami kolejowemi i że odpowiednie powziął uchwały, wystarczyło, aby uspokoić giełdę i dzienniki. Naturalnie teraz zachciało się niektórym pismom znowu pomocy skarbowej dla podupadłych banków. W żadnem państwie nie żądano, aby skarb publiczny odpowiadał za grzechy przedsiębiorców i przedsiębiostw, na *Schwindlu* opartych. W wielu wypadkach banki mogą być zadowolone, że sąd karny nie wgląda w ich czynności, niech więc dadzą spokój skarbowi. Nikt nie zaprzeczy, że przesilenie trwa ciągle, że następstwa jego z dniem każdym bardziej czuć się dają, że jest ono nader szkodliwem dla kredytu państwowego, ale drogi wskazane przez giełdowiczów i dziennikarzy nie prowadzą do ratunku. To, co zdaje się być pożytecznem i praktycznem, nie znajduje poparcia; program kolejowy Rada państwa odrzuciła, idąc za zdaniem p. Kronawettera, także i projekt, jaki przypisują dzienniki ministrowi wojny baronowi Kollerowi, projekt budowy potrzebnych koszar wojskowych, aby dać zatrudnienie robotnikom, napotyka na opór *Nowej Pressy*, która upatrzyła sobie alfę i omegę swej polityki gospodarskiej w zaprowadzenia systemu waluty złotej, lubo sama przyznaje, że zmiana waluty papierowej na złotą w Austryi nie obejdzie się bez wielkich wstrząśnień, a zatem zmierza ona do przesilenia pieniężnego, aby ukończyć lub uśmierzyć przesilenie finansowe. Równie zabawnie brzmią ciągłe wnioski względem zwoływania ankiet celem zbadania sytuacyi! Od trzech lat badają ci lekarze gospodarscy sytuacyę a jeszcze nie zgodzili się na dyagnozę, a cóż dopiero na metodę leczenia! A zabawnem jest widowisko, jakie osoby narzucają się na lekarzy! Między niemi spotkać można najczęściej ludzi takich, na których opinia publiczna palcami wskazuje, którzy głównie przyczynili się do wywołania *Krachu*, t. j. do rozwoju całego *Schwindlu* giełdowego.

Rozumie się samo przez się, że ministrowie przedlitawscy i węgierscy, którzy obecnie prowadzą rokowania ugodowe, zobowiązali się do zachowania sekretu. Dzienniki zatem, uganiając się za nowinami o tych konferencyach, w przykrem są położeniu, albowiem muszą ograniczyć się na powtórzeniu czysto zewnętrznych szczegółów, t. j. wzajemnych wizyt i obiadów. I te wiadomości dochodzą z Pesztu do Wiednia za pośrednictwem tamtejszych dzienników.

Pokojowi europejskiemu może wnet złożyć będzie można powinszowania. Prawie wszystkie bowiem okoliczności za tem przemawiają, że jego panowanie ocalone będzie w roku bieżącym. Obecna pogoda wiosenna sprzyjałaby w sposób niezwykły rozwojowi powstania w Hercegowinie, tymczasem nietylko nie słychać o wzmożeniu się powstania, lecz owszem o postępie pokojowych rokowań, głównie dzięki wpływowi bar. Rodicza na Czarnogórę i na naczelników ruchu powstańczego. Wiele liczą na spotkanie się osobiste, jakie ma nastąpić między głównymi przywódcami a baronem Rodiczem w Sutorynie.

Coraz smutniejsze nauki odbierają Czesi, jak mało popłaca ich polityka i jak szkodzą swej narodowości. Dotąd nie chcieli wejść do sejmu z powodu ordynacyi wyborczej, której zarzucają niesprawiedliwość. Teraz zaś w ich nieobecności ordynacya wyborcza ma być zmienioną i zaostrzoną, a wątpić można, czy na korzyść Czechów. Narzekają głównie Czesi na zamiar podziału okręgów wyborczych na okręgi niemieckie i czeskie, dalej na pomnożenie miejskich okręgów wyborczych, wreszcie na zamiar ukrócenia polityki abstencyjnej przez powoływanie reprezentantów mniejszości. Opozycya bierna prowadzi od klęski do klęski.

Od miesiąca towarzystwo włoskie daje przedstawienia w operze tutejszej. Oprócz panny Patti i znanych spiewakow pp. Capoula, Nicoliniego i Padilli, także pani Lucca bierze udział w przedstawieniach. Pomimo cen wysokich liczono na tłumny udział publiczności. Jednak i tu przebija się sytuacya finansowa. Trudność dostania się do teatru nie jest tak wielką, a w tygodniu ostatnim *krachowi* na giełdzie towarzyszył także *krach* w biletach na przedstawienia pani Patti lub pani Lucca. Handel biletami nie bardzo kwitnie teraz.

Sejm krajowy.

XIV posiedzenie z dnia 1go kwietnia.

Początek posiedzenia o godz. 11 m. 30. Przewodniczący Wł. hr. Dzieduszycki, marszałek krajowy.

Ze strony rządu p. Herman Loebl, c. k. radca Namiestnictwa.

O wnioskach i interpelacyach, jakie weszły do Izby, wspomnieliśmy już w rubryce „Ostatniej poczty“ sobotniego numeru Bliższą ich treść podamy, gdy będą przedmiotem załatwienia w Izbie. Przepomnieliśmy tylko wniosek p. Chrzanowskiego, który opiewa:

„Wzywa się ces. król. Rząd do założenia szkoły górnictwa i hutnictwa w Krakowie“.

Z petycyj weszły następujące:

1) Gmina Krzywa, o odpisanie odsetek 176 złr. 49 i pół ct. od pożyczki rządowej w r. 1847 zaciągniętej. 2) Körber Rudolf c. k. notaryusz w Glinianach, o udzielanie pożyczki najmniej 5.000 złr. dla zawiązać się mającego Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach. 3) Sterniuk Jakób, odźwierny w zakładzie obłąkanych w Kulparkowie, o udzielenie mu dwóch porcyj wiktu. 4) Rudnicki Wincenty, woźny przy zakładzie obłąkanych w Kulparkowie, o udzielenie mu dwóch porcyj wiktu. 5) Rada popowiatowa w Rudkach, o regulacyę rzeki Dniestru, Strwiąża i Błozewki. 6) Rada powiatowa w Rudkach, o wyjednanie dla powiatu Rudeckiego 25.000 zł. pożyczki i 10 tysięcy złr. zapomogi bezzwrotnej. 7) Łepka Eulempia, wdowa po nauczycielu ludowym, o zapomogę. 8) Gmina Sokołów, o subwencyę na budowę szkoły. 9) Hołowczyńce gmina, o zniesienie proskurnego. 10) Kolbuszowa Wydz. powiat., o subwencyę na budowę czteroklasowej szkoły w Sokołowie. 11) Stryj gmina o subwencyę na budowę szpitala w Stryju. 12) Zarząd Towarz. pedagogicznego we Lwowie, o wyznaczenie w budżecie funduszu na zaliczki dla nauczycieli szkół pospolitych. 13) Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie o podwyższenie minimalnej płacy nauczycieli szkół pospolitych z 300 na 400 złr. rocznie. 14) Komitet fakultetu filozoficznego na wszechnicy wiedeńskiej o zapomogę dla ubogich uczni. 15) Teofil Baranowski i Jan Łuniewski, asystenci techniczni przy Wydziale krajowym o zrównanie ich emolumentów z emolumentami koncepistów Wydziału krajowego. 16) Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie o subwencyę 800 złr. dla czasopisma „Szkoła“. 17) Skwirczyński Kazimierz dyetaryusz, przez Wydział krajowy o veniam aetatis. 18) Gmina Czarny Dunajec o przywrócenie siedziby c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu. 19) Gmina Biezdziedza o uwolnienie jej od obowiązku utrzymania drogi gminnej. 20 Gmina miasta Jasło o subwencyę 10.000 złr. na budowę szpitala. 21) Madejski Edward, właściciel szkoły gimnastycznej, o subwencyę. 22) Państwo i gmina miasta Tyśmienicy o przeniesienie ck. starostwa i urzędu podatkowego z Tłumacza do Tyśmienicy.

Po przydzieleniu tych petycyj właściwym komissyom otrzymał głos p. Popiel Paweł celem bliższego uzasadnienia swego wniosku, który tu wraz z motywami w dosłownem brzmieniu podajemy:

„Zważywszy, że wobec powiększającej się liczby szkół tak zwanych pospolitych, zastęp nauczycieli odpowiednich swemu powołaniu jest koniecznie potrzebny; zważywszy, że społeczeństwu na wychowaniu religijno-moralnem tych nauczycieli w wysokim stopniu zależy; zważywszy, że suma na stypendya dla uczniów seminaryów nauczycielskich przez Wysoki Sejm przeznaczona daleko korzystniej użytą być by mogła, gdyby tym uczniom zapewniono nietylko jak dotąd utrzymanie, ale i nadzór wychowawczy w zakładach zamkniętych (internatach); Wysoki Sejm raczy uchwalić: Wzywa się Wydział krajowy, aby w przyszłej sessyi Sejmowej przedstawił projekt urządzenia internatów przy seminaryach nauczycielskich, ograniczając się, gdyby to za stosowne uznał, na początek, do dwóch miejscowości we Lwowie i w Krakowie.“

Z porządku dziennego odesłano sprawozdanie Wydziału krajowego o szpitalu dla dzieci — do komissyi budżetowej

Komissya kultury krajowej przez p. J. Badoniego przedkłada izbie w przedmio-

---

zachwytem, jakiego doznali ci przedwcześni apologiści, przy oglądaniu tych nowych płodów sztuki, a istotnie w celu reklamy. Nie przeszkadza to jednak, że udają zawstydzonych i oświadczają publicznie artystom w obec których zawinili, głęboką skruchę Artyści, ma się rozumieć, dają im w duchu pełną absolucyę za tę szczebiotliwość tak miłą ich sercu.

Łaskawi ci dziennikarze zapewniają publiczność, że wystawa tegoroczna będzie świetniejszą od kilku poprzednich. Pragnę temu wierzyć — ogólny jednak nastrój społeczny i te przedwczesne kadzidła dają mi usposobienie sceptyczne pod tym względem. Wszakże, byłoby zuchwalstwem wyrokować o przyszłej wystawie *a priori*.

W Paryżu tak samo jak i w innych wielkich miastach, środopoście jest epoką konwencyonalnej protestacyi przeciw Popielcowi. Wskrzeszony karnawał występuje nagle na scenę i korzystając z danego mu rozgrzeszenia, używa zapamiętale przez 24 godzin wszystkich przyjemności zapustnych.

Ludzie, którzy przyznali sobie przywilej praktyczności, twierdzą że środopoście nie jest dniem, ale epoką przejściową, między pierwszą a drugą częścią wielkiego postu, obejmującą tydzień cały. Szczególne to zdanie znajduje tu wielu stronników — a że bractwo świętej przyjemności jest nierównie liczniejsze w Paryżu niż gdziegolwiek, organizują się tu baliki nie tylko w dzień środopościa, ale i w dniach poprzednich lub następnych. Ma się rozumieć, że kombinacye tego rodzaju nie mają nigdy miejsca w wyższem towarzystwie, ale jak to już powiedziałem, *la confrérie du plaisir* jest bardzo liczną — ztąd kontrabandy środopostne są częste, a biorą w nich nieraz udział panicze wielkiego, czyli raczej modnego świata, tak zwani *les gommeux*. Jest to z ich strony także kontrabandą, ale przypada im do gustu. W tym roku powódź dała pretekst do kilku takich balików, uorganizowanych przez różne korporacye.

Ten rodzaj zbierania funduszów dla ubogich był tu dość w modzie. Wyższe klasy społeczne, dały pierwsze ten powabny przykład, który znalazł naśladowców w innych warstwach społecznych. Miłość bliźniego objawiająca się w ten sposób, zdaje mi się być parodyą rzetelnego miłosierdzia — i może się tylko praktykować w społeczeństwach, które straciły już poczucie prawdy i pojęcie chrześcijańskiej miłości bliźniego.

Środopoście w Paryżu jest dniem uciech ludowych. Jest to doroczna feta praczek i wodonoszów. Za czasów Ludwika Filipa i za cesarstwa odbywała się z wielką paradą. W ogromnych rydwanach pysznie przystrojonych, grupy hożych praczek, ubranych w białe suknie, z wieńcami na głowach, przyjeżdżały wzdłuż bulwarów i głównych ulic w asystencyi swoich *cicisbejów*, przebranych za żołnierzy, za arlekinów i za dyabłów — a tłumy gawronów różnego rodzaju wychodziły na ich spotkanie. Tryumfalne takie promenady kończyły się zawsze balem.

Wodonosze obchodzili swoje święto zawsze bardzo skromnie. Każdy paryski wodonosz jest rodem z Auvernii. Są to ludzie bardzo pracowici, nielubiący tracić niepotrzebnie czasu; starają się więc pogodzić wymagalności swojej profesyi z obowiązkami konwencyonalnemi swojej dorocznej fety. Zaczynają oni ten dzień od wieńczenia swoich koni bukszpanowemi lub innemi zielonemi gałązkami, na których pozawieszane są różnokolorowe wstążki. Po przyozdobieniu tak konia, każdy wyjeżdża po wodę. Ci, co nieposiadają konia, a mają tylko beczkę z ręcznemi dyszlami, przyozdabiają bukszpanem własną głowę i zaprzągłszy się później do beczki rozpoczynają dzienną pracę.

Wieczór i noc, przeznaczone są do zabawy. Kiedy praczki idą na bal, wodonosze zbierają się grupami w karczemkach, gdzie zamówieni wcześnie kobziarze wygrywają im przez całą noc *la bourrée*, rodzaj obertasa który jest ich tańcem narodowym.

Zwyczaje te trwają dotąd, ale nie mają już dawnego ożywienia. Dzisiejsze praczki także nie podobne do dawnych. Przed dwudziestu laty praczki paryskie należały do kategoryi tak zwanych gryzetek. Wszystkie w sukienkach płócienkowych, w białych eleganckich czepeczkach, każda z własnym warkoczem, były to typy prawdziwie ludowe: pracowite, energiczne, lubiące tańce, zabawy często za nadto czułe, ale bezinteresowne. Dziś praczki ubierają się inaczej — mają suknie z ogonami — w miejscu własnych warkoczy noszą fałszywe koki, tak samo jak wielkie damy. Szwaczki i innego rodzaju uwrierki należały także w owym czasie do kategoryi gryzetek i ubierały się tak samo, schludnie i skromnie. Dziś szwaczki noszą suknie z ogonami, w miejscu czepeczków mają kapelusze, w miejscu tartanów kaszmiry a na balach figurują w sukniach bławatnych i w koronkach. Przeobrażenie to nastąpiło za Cesarstwa.

W 1869 jeszcze roku, Aleksander Dumas (syn), w przedmowie do jednej ze swoich komedyi, scharakteryzował tę epokę z niepospolitą podniosłością moralną, w duchu proroczym. Oto jest ten ustęp: „Skoro ujrzeli was — to jest ci którzy myślą i czują — takiemi jak się dziś przedstawiacie, poznali symptomata zwiastujące klęski, tak jak się poznaje z wczesnej wędrówki bocianów, że będzie sroga zima. Wiedzą oni bowiem, że każde społeczeństwo, któremu wy panujecie, jakaby nie była wasza nazwa. Lais, Pope, lub Dubarry — jest społeczeństwem, które musi runąć i ustąpić miejsca innemu. Jest to znakiem, że rzeczy rozstrajają się, a ludzie nikczemnieją. — Wy jesteście ostatniem bożyszczem zniżonego człowieka, ostatnią formułą estetyczną jego zamierzchłego ideału. Po was niema już nic prócz najazdu barbarzyńców, cudzoziemców i rozwścieklonej tłuszczy — nowy plan reparacyi i odbudowania, przez tych którzy mają zmysł mistrzowstwa w polityce i w religii. Wszystko co niema waloru, będzie zniszczone — wszystko zaś co ma walor będzie powołane. Te wśród was, które upadły i chcą się poprawić, niech się spieszą póki skrucha liczona jest jeszcze za cnotę. Niechaj te, które zgubny prąd unosi, czepiają się całemi siłami wszystkiego co może ich zatrzymać. Czasy przepowiedziane są bliskie. Bóg znowu uprzedził Noego — potrzeba będzie być z ludźmi w potopie, lub z człowiekiem w Arce.

cie zbadania kraju co do jego przyrodniczych właściwości następujące sprawozdanie:

„Na ostatniej sessyi powziął Sejm następującą uchwałę: 1) Sejm uznając potrzebę systematycznego wszechstronnego zbadania kraju co do jego przyrodniczych właściwości, wyznacza w tym celu dla komissyi fizyograficznej przy akademii umiejętności w Krakowie roczny zasiłek w ilości 3000 zł. 2) Komissya fizyograficzna corocznie zdawać będzie sprawę Wydziałowi krajowemu o postępie i skutku dokonanych badań. W wykonaniu powyższej uchwały odniósł się Wydział krajowy do komissyi fizyograficznej przy akademii umiejętności w Krakowie, aby jeszcze w ciągu roku 1875 zechciała poczynić odpowiednie przygotowania i wypracowała plan przedsięwziąć się mających badań, któryby wysokiemu Sejmowi na najbliższej kadencyi został przedłożonym. Czyniąc zadość powyższemu wezwaniu Wydziału krajowego, komissya fizyograficzna przedłożyła pod dniem 1 marca r. b. żądany plan zbadania kraju co do jego przyrodniczych właściwości, do sprawozdania Wydziału krajowego w tym przedmiocie dołączony. Gdy tym sposobem komissya fizyograficzna zastosowała się do wezwania Wydziału krajowego, komissya kultury krajowej wnosi: Wysoki Sejm raczy niniejsze załatwienie sprawy przyjąć do wiadomości.“ (Przyjęto.)

Imieniem Wydziału krajowego zdaje następnie sprawę p. Czajkowski z kwestyi przyzwolenia kilku gminom wyższych dodatków do podatków. Przedłożone w tej mierze wnioski Izba bez rozpraw przyjmuje.

Ten sam referent wnosi, aby gminie m. Sanoka zezwolić na pobór 80 % dodatku do podatku konsumcyjnego na rok jeden w celu pokrycia potrzeb gminnych. Wniosek ten Izba przyjmuje z poprawką p. Gniewosza, aby stosownie do życzenia gminy prawo poboru tych dodatków rozszerzono na lat trzy.

Imieniem komissyi administracyjnej przedstawia referent p. dr. Madejski z powodu przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie budowy zakładu położnic, następujące wnioski:

1) Sejm odracza (ze względów przeważnie finansowych) budowę domu dla zakładu położnic;

2) Upoważnia się Wydział krajowy do zakupna gruntu stosownego pod budynek dla Zakładu położnic, i udziela mu się w tym celu kredyt do wysokości 12.000 złr. w. a.;

3) Umieszcza się na ten cel w budżecie na rok 1877 kwotę 12.000 złr. w. a.

P. Hausner nabył przekonania, że sprawa budowy Zakładu położnic, pojawiająca się co roku w Izbie, nie potrafi uzyskać dla siebie większości, i dlatego godzi się tylko z pierwszym ustępem wniosków, a natomiast wnosi opuszczenie dwu następnych wniosków, gdyż nie widzi potrzeby kupowania gruntu pod ten zakład, skoro gmach nie będzie budowanym.

Za wnioskiem Hausnera przemawiają pp Spławiński, Kowalski, Biłous i Golejewski, który też Izba po przemówieniu sprawozdawcy przyjmuje.

Następuje sprawozdanie komisji petycyjnej.

Petycje siedmiu gmin powiatu ropczyckiego o przydzielenie ich do starostwa w Jaśle, uchwalono odstąpić Rządowi do uwzględnienia. Petycyę gminy Brzuchowice o zwrot kwoty 259 złr. z funduszu drogowego odstąpiono c. k. Namiestnictwu do załatwienia (Referent p. Cywiński).

Petentowi Karolowi Kalicie, urzędnikowi przy zakładzie obłąkanych w Kulparkowie udzielono *veniam aetatis*. (Referent p. Podlewski).

Z następnych petycyj zdaje sprawę p. Kuczkowski.

Nad petycyą Matyldy Szynglarskiej, siostry zmarłego dyrektora gimnazyalnego o zapomogę, wnosi komisya przejście do porządku dziennego. (Przyjęto).

Dla stowarzyszenia Pracy kobiet we Lwowie uchwalono na rok 1876 subwencyę 500 złr.

W załatwieniu petycyj wydziałów powiatowych w Gorlicach, Kolbuszowej, Jaśle, Sanoku, Łańcucie, Krośnie i Rudkach, o spieszne zaprowadzenie ksiąg gruntowych dla posiadłości włościańskich i w sprawie udzielania pożyczek towarzystwom zaliczkowym przez Bank narodowy — przedstawia komisya następujące wnioski: Powyższe petycye odstępuje Sejm c. k. rządowi z wezwaniem, aby 1) poczynił stosowne kroki celem jak najrychlejszego zaprowadzenia ksiąg hipotecznych dla mniejszych posiadłości, 2) aby wpłynął na bank narodowy, w celu udzielania pożyczek towarzystwom zaliczkowym, dającym dostateczną gwarancyę.

P. Biłous żąda, aby także gminne kasy pożyczkowe mogły zasilać się w banku narodowym.

P. Abrahamowicz wykazuje, że kasy zaliczkowe gminne nie posiadają warunków, ustawą handlową wymaganych, ażeby mogły firmę zaprotokołować i dlatego żądanie p. Biłousa nie mogłoby być uwzględnione. Natomiast słuszną jest rzeczą, ażeby stowarzyszenia zaliczkowe o firmie protokołowanej, oparte na wzajemnej poręce, mogły korzystać z kredytu w banku narodowym, który dotąd użycza go tylko kupcom a nie rolnikom.

Przy głosowaniu Izba oba wnioski komisyi, wszelako bez dodatku posła Biłousa, przyjmuje.

P. Dąbrowski zdaje sprawę z petycyi Wiktoryi Januszewskiej, wdowy po nauczycielu ludowym w Tarnopolu i wnosi imieniem komisyi, aby petycyę tę odstąpić Radzie szkolnej do uwzględnienia.

P. Czerkawski wnosi, aby udzielić tej wdowie dożywotni dar z łaski w ilości rocznej 200 zł.

P. Laskorz wnosi przejście do porządku dziennego, w czem go popiera p. ks. Zakliński.

Po przemówieniu sprawozdawcy Izba przyjmuje wniosek komisyi, inne zaś upadły.

Nad petycyą Henryka Hupczyca, dyurnisty Wydziału krajowego, o pożyczkę 600 zł. — przechodzi Izba zgodnie z wnioskiem komisyi do porządku dziennego.

Na tem porządek dzienny wyczerpano.

Marszałek podaje jeszcze do wiadomości Izby, że komisya podatkowa się ukonstytuowała, wybrawszy przewodniczącym p. Krzeczunowicza Kornela, zastępcą p. Grossa, a sekretarzem p Dzieduszyckiego Tadeusza i zamyka posiedzenie o godz. 3 po południu.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godz. 10 z rana. Na porządku dziennym pierwsze czytania wniosków, które na tem posiedzeniu weszły do Izby, sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu krajowego za r. 1874, sprawozdanie komisyi budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie odstąpienia gminie miasta Sanoka budynku szkolnego, sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia kilku gminom na pobór myta i sprawozdanie komisyi petycyjnej.

SPRAWY MONARCHII

— Według najświeższych wiadomości miała Najj. Pani dopiero wczoraj wyjechać z Londynu.

— Poseł austryacki w Londynie, hr. Beust, powrócił już z Wiednia do Londynu d. 29 z. m.

— Poseł niemiecki przy dworze austryackim hrabia Stolberg - Wernigerode przybędzie do Wiednia przy końcu kwietnia.

— Ustawa z 15 marca 1876 o uwolnieniu od podatków budynków nowych, dobudowanych i przebudowanych, sankcyonowana i ogłoszona w Dzienniku ustaw państwa zawiera następujące postanowienia: § 1. Uwolnienie od podatku domowego wraz z dodatkami państwowemi przyznane ustawą z d 3 marca 1868 dla budynków nowych na 10-letni a dla budynków dobudowanych i przebudowanych na 8-letni przeciąg czasu, przedłuża się w ten sposób, iż wszystkie budynki nowe, dobudowane i przebudowane, (wyszczególnione pod A. B. C. w najwyższem postanowieniu z d. 10 lutego 1835 r.) wykończone i do użytku oddane w latach 1877 i 1878 będą uwolnione od opłaty powyższego podatku na 20 lat, a budynki, które zostaną ukończone i do użytku oddane w latach 1879 i 1880 będą uwolnione od opłaty podatków na 15 lat. § 2. Uwolnienie wyłuszczone w § 1 obejmuje tylko te budynki nowe, dobudowane i przebudowane, których budowa rozpoczęła się po r. 1874. Budynki nowe, dobudowane i przebudowane, których budowa rozpoczęła się przed r 1874 a została wykończoną w latach 1876 do 1880 r. włącznie, będą uwolnione od opłaty podatku lat 15, jeżeli są całkiem nowe, a lat 12, jeżeli zostały przebudowane albo dobudowane.

— Ustawa z 18 marca 1876 o wydaniu oprocentowanych obligacyj renty królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, zawiera następujące postanowienia: Upoważnia się ministra skarbu do wydania obligacyj renty oprocentowanych czy to w złocie, w srebrze lub w papierach, aż do wysokości 48 milionów złr. a to na pokrycie niedoboru w r. 1876 i na wzięcia udziału w przedsiębiorstwach kolejowych. Obligacye te stanowią osobny dług królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, który to dług zostanie wciągnięty do osobnych ksiąg i oddany będzie pod prawny dozór komisyi wybranej z Rady państwa do kontroli długów państwa. Obligacye będą oprocentowane w wysokości 4 proc. od sta kapitału nominalnego Wypłata odsetek, uwolnionych od podatków, nastąpi w takiej walucie, na jaką opiewa wydana obligacya.

— Węgierscy ministrowie Tisza, Szell i Simonyi przybyli do Wiednia d. 31 z. m. w towarzystwie radców Tarkowicza, który będzie prowadził protokół, Köffingera, dla spraw bankowych, Salmen'a dla spraw finansowych i Matlekowicza dla spraw cłowych O godzinie 11 miał Tisza i Szell a o godzinie 12 Simonyi posłuchanie u Najj. Pana. Po południu tego samego dnia odbyła się pierwsza konferencya. Jutro mają pp. ministrowie odbyć pierwszą szczegółową naradę. Narady odbywać się będą codziennie aż do stanowczego załatwienia wszystkich spraw. W dniu przyjazdu węgierskich ministrów do Wiednia, byli obecni w Wiedniu wszyscy pp. ministrowie austryaccy, z wyjątkiem dra Ziemiałkowskiego Budżet ministerstwa spraw zagranicznych został już stanowczo ułożony i jest -- jak zapewnia *Presse* — niższy niż w roku zeszłym.

— Czytamy w *Presse*: D. 29 z. m. odbyło się posiedzenie rady nadzorczej kolei Preszowsko-Tarnowskiej w sprawie zlania się z koleją Koszycko-Bogumińską. Na tem posiedzeniu dowiedzieli się członkowie rady nadzorczej, że wszelkie trudności, z jakiemi była połączoną konwersya akcyj kolei Preszowsko-Tarnowskiej na akcye kolei Koszycko-Bogumińskiej, usunięto w ten sposób, iż za 8 sztuk 5-procentowych akcyj drugiej kolei żelaznej otrzymają akcyonaryusze 9 sztuk cztero-procentowych akcyj pierwszej kolei żelaznej. Akcyonaryusze kolei Preszowsko-Tarnowskiej stracą wprawdzie małą kwotę na kuponach ale natomiast zostaną wynagrodzeni wyższym kursem akcyj kolei Koszycko-Bogumińskiej. Z zaoszczędzonej tym sposobem kwoty będzie utworzony fundusz rezerwowy Niedobór z ruchu kolei Koszycko-Bogumińskiej wynoszący ogółem około 100 tysięcy zł., który tymczasowo był pokrywany przez rząd, będzie wstawiony na rachunek gwarancyi odsetków. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, powiada *Presse*, że generalne zgromadzenia obu tych dróg żelaznych, przyjmą bez zarzutu powyższą ugodę.

— W sejmie czeskim interpelował poseł Russ namiestnika, czy nauczyciele szkoły Jezuitów w Mariaschein mają przepisaną kwalifikacyę, czy szkoła ta bywa zwiedzaną urzędownie, i czy uczniowie składają egzamina publiczne i z jakim skutkiem. Preliminarz krajowy na r. 1877 wykazuje w wydatkach 5,685.340 złr., w dochodach 703.418 złr. Celem pokrycia niedoboru 4,981.922 zł wnosi komisya, aby wziąć 70.000 zł. z reszt kasowych funduszu krajowego i zezwolić na dodatek 26 centów do 1 złr. podatków stałych.

— Sejm górno-austryacki przyjął wniosek o zakładaniu ksiąg gruntowych w Austryi Górnej, oraz o uregulowaniu Dunaju i Anizy w trzech punktach na pograniczu między Austryą Dolną a Górną.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawa kolei niemieckich.)

Prawie równocześnie zamanifestowały się dwa sejmy niemieckie przeciw projektowi połączenia wszystkich kolei niemieckich w ręku cesarstwa. Rozprawy w sejmie wirtemberskim podał nam w dostatecznem streszczeniu nasz przedwczorajszy telegram, a o interpelacyi w sejmie saskim pisze korespondent z Drezna do *Pol. Corr.* 29 marca: Przy obradach nad pozycyą kolei państwowych wyraził pewien deputowany w gorzkim tonie swe ubolewanie, że wbrew powszechnemu oporowi wniesiono temi dniami w sejmie pruskim projekt ustawy o odstąpieniu kolei pruskich na rzecz państwa, a następnie interpelował rząd, czy ma bliższe informacye o zamiarach rządu pruskiego Minister Friesen odpowiedział na to zapytanie kategorycznem nie! Jakkolwiek przykrą była dlań lektura motywów owego wniosku, to jednak sądzi, że właśnie w obecnej chwili potrzebną jest jak największa przezorność a wszelkie rozprawy byłyby nie na miejscu. Oświadczenie ministra przyjęła Izba przychylnie.

Cała prasa niemiecka zajęta jest dyskussyą nad przedłożeniem kolejowem rządu pruskiego. *Nordd. Allg. Ztg.* daje wyraźnie do zrozumienia, że Prusy w razie niepowodzenia w parlamencie niemieckim wywierać będą ogromną pressyę na inne koleje niemieckie: „Wniesienie projektu tego (o odstąpieniu kolei pruskich na rzecz cesarstwa) dowodzi, że rząd pruski nadał swej polityce kolejowej kierunek stanowczy, przyczem bierze wzgląd także na możliwość niepowodzenia, lecz w ten sposób, że niepowodzenie to byłoby niepowodzeniem dla Niemiec a nie dla Prus. Motywa zapowiadają bowiem dość wyraźnie, że w razie, gdyby się niepowiodło rozwiązać pomyślnie kwestyi kolejowej w Niemczech i przez Niemcy, Prusy muszą zadanie to uważać za swoje własne, aby przez rozszerzenie i skonsolidowanie swej sieci kolejowej uczynić zadość wszystkim wymaganiom, jakie ze względu na spotęgowany ruch kolejowy i wzgląd na bezpieczeństwo Niemiec koleje spełnić powinny. Wiadomo, że już wytknięte są kierunki, w których do celu tego zmierzać się będzie, a łatwo pojąć, że złożony w ręce administracyi kolejowej pruskiej ogrom (*Wucht*) interesów, zgniecie wszelką konkurencyę. W tej ewentualności nie ma nic groźnego dla Niemiec, przeciwnie niniejsze przedłożenie utorować ma drogę do zdobycia sobie potęgi, która inaczej, to prawda, dotkliwie uczuć by im się dała.“

Ostsee Ztg. rozbierając motywa dochodzi do wniosku, że w Berlinie nie wiedzą jeszcze sami wedle jakich zasad polityka kolejowa ma być w przyszłości prowadzoną. *Weser Ztg.* zarzuca projektowi pruskiemu niejasność i połowiczność i powiada, że odstąpienie kolei pruskich państwu, byłoby oddaniem ich pod zarząd kanclerza, odpowiedzialnego tylko pozornie.

(W sprawie ustawy municypalnej we Francyi.)

Donoszą z Paryża, że prezydya lewicy umiarkowanej i lewego centrum były d. 29 marca na posłuchaniu u ministra spraw wewnętrznych Ricarda, i wezwały go, ażeby wziął inicyatywę w przedłożeniu ustawy o mianowaniu merów. Zapewniają, że Ricard odpowiedział deputacyom, iż ma ten zamiar, że jednakowoż nie może uskutecznić go bezzwłocznie, albowiem postanowił przedłożyć Izbie projekt organicznej ustawy municypalnej, która zawierać będzie także postanowienia o mianowaniu merów. Półurzędowa zaś *Ag Hav.* donosi w tej sprawie: „Utrzymuje się wiadomość, że grupy parlamentarne mają zamiar wnieść projekty ustaw, odnoszących się do ustroju gminnego. Rząd pracuje również nad takim projektem. Gdy jednak ustawy konstytucyjne zostały uchwalone i zaprowadzoną została ostateczna forma rządu, sądzi gabinet, że obowiązkiem jest jego przedłożyć Izbom projekt organicznej ustawy a nie prowizorycznej, któraby dotychczasową również prowizoryczną znosiła. Każdy to łatwo zrozumie, że projekt ustawy takiego znaczenia i takiej doniosłości nie da się zaimprowizować, lecz wymaga dużo pracy i głębokiego zbadania całej sprawy. Gabinet nie miał dotychczas dość czasu ażeby ustanowić wszystkie zasady tego projektu. Co do gmin, które pozbawione zostały rad municypalnych i w których fungują komisye rządowe, kazał minister spraw wewnętrznych prefektom, ażeby przedłożyli mu szczegółowe w tej mierze sprawozdania. Skoro sprawozdania te nadejdą, postanowi minister, co uzna za stosowne. Zresztą musimy zauważyć, że tylko w 64 gminach fungują komisye rządowe zamiast wybranych a następnie rozwiązanych rad municypalnych.“

(Stowarzyszenie *Le Jésus Roi*).

Przy sprawdzaniu wyboru deputowanego hr. de Mun podnieśli republikanie zarzut, że wybór ten przeprowadzony został przez jakieś tajne stowarzyszenie klerykalne, którego nazwy i bliższych szczegółów działania wówczas nie podano, natomiast na wniosek Brissona a przy poparciu Gambetty uchwalono wybrać ankietę parlamentarną, którąby sprawę poruszoną zbadała i zdała sprawę. Izba deputowanych nie wybrała jeszcze tej komisyi, a już radykalny *Evénement* denuncyuje konserwatystów, iż pod nazwą *Le Jésus Roi* utworzyli stowarzyszenie, które ma na celu paraliżować zapędy radykałów. Oto co w tej mierze pisze powołany dziennik:

„Przed dwoma jeszcze miesiącami doniósł był *Evénement* o istnieniu i bezkarnem działaniu stronnictwa klerykalnego *Le Jésus Roi*. W dniu, w którym dziennik nasz ogłosił odnośne dokumenty, pojawił się w biurze naszej redakcyi urzędnik ministerstwa spraw wewnętrznych i żądał zaprzestania albo przynajmniej powstrzymania dalszych rewelacyj. Urzędnik ten przyszedł z polecenia p. Léo, szefa biura prasowego i oświadczył, że ogłoszenie tych dokumentów wywołało najżywsze oburzenia w „sferach najwyższych“, Sprawa ta była tego rodzaju, iż mogła była dać powód ościennemu mocarstwu (Hiszpanii) do skarg i rekryminacyi. Redakcya *Evénement* uznając całą wagę poruszonej sprawy, zapewniła urzędnika ministerstwa spraw wewnętrznych, że przestanie dalej ogłaszać dokumenta, przyczem wyraziła jednak nadzieję, że rząd wystąpi z całą energią przeciw nielegalnemu i tajnemu stowarzyszeniu, gdyż w razie przeciwnym podejmie redakcya na nowo przerwaną publikacyę, i wystąpi z nieubłaganą bezwzględnością przeciw klerykalnemu spiskowi. W jakiś czas potem skończyły się nędzne rządy gabinetu Buffeta, a nastał gabinet Ricarda, po którym spodziewamy się, że musiał już rozpocząć kroki przeciw stowarzyszeniu, któremu nie powiodło

się przywrócić tronu pretendentowi hiszpańskiemu, którego organizacya jednak sprzeciwia się ustawom francuskim i którego istnienie jest rękawicą rzuconą nowoczesnemu społeczeństwu. Dodajemy w końcu, że przed trzema jeszcze miesiącami rząd francuski był zawiadomiony w drodze półurzędowej o utworzeniu tajnego stowarzyszenia *Le Jésus Roi*. Pełnomocnik hiszpański przy republice francuskiej uwiadomił o tem gabinet wersalski, przedkładając dokumenta na usprawiedliwienie zażaleń rządu madryckiego przeciw agitacyom stronnictwa klerykalnego we Francyi na rzecz Don Carlosa. Dokumenta te zostały przedłożone księciu Decazes, który udzielił je ówczesnemu ministrowi Dufaurowi, ten zaś poruczył tę sprawę do dochodzenia sądom w Bajonnie, które dotychczas jak się zdaje, nic nie mogły wyśledzić".

(Żydzi w obec ustawy wojskowej w Rossyi.)

Polit. Corresp. umieszcza następujący list z Petersburga z 27 marca: „Przez długi czas brak proporcyi między kontyngensami rekrutów żydowskich i chrześcijańskich dawał ludności chrześcijańskiej powód do słusznych zażaleń. Rzecz ta nabrała większego znaczenia, gdy sprawdzono urzędownie, że żydzi rossyjscy pod najbłahszemi pozorami usuwają się od asenterunku, a zapełnienie luk ztąd powstałych spychają na ludność chrześcijańską. Nadużycie to spowodowało radę państwa do zajęcia się tą sprawą i wynalezienia środków, aby z jednej strony usunąć krzywdę, jaka dotyka ludność chrześcijańską skutkiem usuwania się żydów od obowiązku służby wojskowej, z drugiej zaś strony zmusić żydowstwo rossyjskie, aby swym prawnym obowiązkom w taki sam sposób zadość czyniło, jak współobywatele ich chrześcijańscy. Otóż temi dniami wydany został ukaz, sankcyonowany przez cesarza, który zarządza zmianę obowiązującej ustawy wojskowej. Postanawia on między innemi, że ubytek, jakiby na placach poborowych okazał się ze strony kontyngensów żydowskich, nie ma być pokryty następującym numerem losu ogólnego kontyngensu, któryby paść mógł na poborowego chrześcijanina — lecz najbliższym numerem kontyngensu żydowskiego. Tym sposobem nietylko uchronioną będzie ludność chrześcijańska od pokrzywdzenia, lecz oraz usunięte zostaną nieczyste manipulacye ludności żydowskiej, mające na celu obejście ustawy o powszechnej służbie wojskowej."

KRONIKA

— **Wykład dr. Z. Węclewskiego** na dochód Czytelni akademickiej odbędzie się jutro o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Przedmiot wykładu: *Literaci i wykłady publiczne w starożytnym Rzymie.*

— **Towarzystwo im. Kopernika.** Jutro o godzinie 6 po południu w sali nr. 10 na Wszechnicy, odbędzie się posiedzenie Towarzystwa przyrodników polskich imienia Kopernika. Na porządku dziennym: 1. Wykład prof. A. Freunda: „O powinowactwie chemicznem." 2. Wykład Dr. Ed. Sawickiego: »O fizyologii umysłu.«

|| **Panna Gabbi**, która w sobotę debiutowała w *Trubadurze*, jest gwiazdą zaledwie trzeciego rzędu. Głos jej jest wprawdzie dość silny i rozległy, ale, że się tak wyrazimy, w mniej szlachetnym rodzaju, nie przypuszczamy bowiem, aby już był wyspiewany. Panna Gabbi potrafi wykonać poprawnie każdą aryę, potrafi zadowolić słuchacza, ale zachwycić nie może, zwłaszcza, że i gra jej niespokojna i ruchy rażące pewną przesadą nie przyczyniają się do pięknej całości. Przyjęcie debiutantki, która odznacza się urodą, było bardzo życzliwe, sądzimy jednak, że obfite oklaski były nie tyle wyrazem uznania za produkcyę, ile raczej zachętą i objawem gościnności, z jaką publiczność tutejsza zwykła przyjmować każdą zagraniczną spiewaczkę.

— **Na ulicy Rejtana** zawalił się dziś w południe przytykający do kamienicy nr. 1 budynek.

— **Z ulic lwowskich** wywieziono od 1 do ostatniego marca 97 metrów kubicznych śniegu, 2519 m. kub. lodu, 292 m. kub. śmiecia i 6193 fur błota.

— **Książę Konstanty Radziwiłł**, jak donoszą z Paryża, w zeszły czwartek zaślubił w tamtejszym kościele św. Rocha pannę Ludwikę Blanc, córkę dzierżawcy zakładu gry w Monaco.

— **Akademia francuska** na posiedzeniu swem w zeszły czwartek wybrała nowego stałego sekretarza na miejsce zmarłego p. Patin. Wybór padł na p. Kamila Doucet, autora dramatycznego.

— **Samobójstwo przez wysadzenie się w powietrze** dynamitem popełnił w zeszłym tygodniu były inspektor kolejowy Arx w szwajcarskiej miejscowości Olten. Tylko szczątki poszarpanych zwłok nieszęśliwego znaleziono na miejscu wypadku.

— **Podziemne linie telegraficzne** zamiast dotychczasowych otwartych mają być zaprowadzone w całych Niemczech. Dla próby zaczęto kłaść kabel tego rodzaju pomiędzy Berlinem a Hallą, t. j. na przestrzeni mil 22. Kabel ten kosztować będzie milij. mark. Dla izolowania od wilgoci ziemnej prowadzone są druty w grubych pochwach gutaperchowych meter pod powierzchnią ziemi.

— **Powietrze we Włoszech** było bardzo ostre w dniach, kiedy termometer u nas wskazywał po kilkanaście stopni ciepła w cieniu. W Rzymie 27 marca było powietrze dżdżyste a góry w około Kampanii były jeszcze śniegiem pokryte.

— **Wybuch wulkaniczny** zauważony był dnia 17 lutego b. r. (v. s.) na morzu Kaspijskiem, jak donosi gazeta *Kaukaz*, w pobliżu wyspy Łoś. Około dwóch godzin unosił się nad powierzchnią morza słup pary i wylatywała w górę czarna massa. Kształt wyspy zmienił się trochę.

— **Champacca royal**, oto nazwa najnowszej perfumy, której szlachetną delikatną i z niczem znanem porównać się niedającą wonią zachwycają się Paryżanie. Jest to cudownym jakimś sposobem uzyskany wyskok z najdoborowszej flory indyjskiej, „cudownym" zapewne dla tego, ponieważ kilogram wyskoku *Champacci* kosztuje nie mniej ani więcej tylko 15 tysięcy franków.

— **Przerażające nieszczęście** dotknęło pewną rodzinę w Wiedniu. W ciągu dwóch dni umarło pięcioro dzieci, trzech chłopców i dwie dziewczynki, od lat trzech do dziesięciu, na anginę. Można sobie wyobrazić rozpacz rodziców.

— **Powódź w Belgradzie.** Cała okolica pomiędzy Panczewem a Belgradem jest jednem jeziorem. Pomiędzy Zemlinem a Belgradem zalane są wszystkie wyspy a parowce przepływają swobodnie po nad pola orne. W samym Zemlinie połowa miasta jest pod wodą a zrządzona szkoda ogromną.

— **Angielska rodzina królewska,** cała prawie zeszłego tygodnia bawiła za granicami Anglii, gdyż królowa była w Niemczech, książę następca tronu w Kairze, książę edynburski w Rossyi, książę Connaugth w Gibraltarze, książę Leopold w Nicei, a tylko dwunastoletni książę Albert Wiktor przebywał w kraju. *Times* konstatując ten wypadek powiada: „Bywały czasy, kiedy sytuacye tego rodzaju uważano w Anglii za zupełnie przeciwne konstytucyi."

— **Tunel Kaletański.** *Times* dowiaduje się, że kapitał potrzebny do podjęcia robót przedwstępnych, które zadecydują ostatecznie o możliwości budowy podmorskiego tunelu pomiędzy Anglią a Francyą, wkrótce będzie w dostatecznej ilości złożony. Utworzyły się dwa Towarzystwa, francuskie i angielskie w celu zebrania tego kapitału, a pierwsze już swą połowę w kwocie 80.000 funtów szterlingów zrealizowało. W krótce zapewne już i angielskie dostarczy swej połowy, a tak roboty rychło już zapewne rozpoczęte będą.

— **Olbrzymi proces** rozpocznie się wkrótce w Paryżu. Oskarżonym jest pewien znany dentysta paryski, którego nazwiska jednak dzienniki jeszcze nie wymieniają, iż w porozumieniu z innemi interesowanemi osobami truł powoli swoich pacyentów podczas operacyi wykonywanych z zębami. Sprawdzono już winę kilku osób, które chąc się pozbyć swych krewnych, ażeby po nich odziedziczyć majątek, rekomendowały im tego dentystę. Przeszło 200 świadków powołanych zostało do ostatecznej rozprawy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w St. Andrae, w Karyntyi głośny kaznodzieja niemiecki O. Józef Klinkowström ze zgromadzenia Jezusowego, urodzony w r. 1813 w Wiedniu jako najstarszy syn znanego malarza i pedagoga Frydryka Augusta K., wyświęcony w roku 1831; w Paryżu, najstarszy z francuskich generałów artyleryi L e c h e s n e, weteran wszystkich kampanii Napoleona I od r. 1806 oficer, przeżywszy lat 90.

— **Zaczarowany książe.** Przed odjazdem królowej angielskiej do Cherbourga przedstawił jej się w zamku windsorskim młody człowiek jako „zaczarowany książe" i wyraził skromne życzenie poślubienia najmłodszej królewny angielskiej, Beatrice. Dodał zarazem iż ze ślubem spieszyć potrzeba nim królewna wyjedzie do Niemiec. Zaczarowany książe był nie mało zdziwiony i oburzony, gdy przywołana policya wzięła go w swoją opiekę.

— **Amazonka** panna Markus, o której przybyciu w ostatnich dniach do Belgradu donosiliśmy, podług telegramu z tego miasta do wojewody Ljubobraticza w Lincu, zachorowała na tyfus.

— **Sąd przysięgłych w Bernie morawskiem** skazał w ostatnich dniach na 10 letnie ciężkie więzienie pewną służącę za to, że swą panię, staruszkę 74 letnią w zamiarze skrytobójczym i dla wykonania rabunku w jej domu zamknęła w piwnicy, z kąd nieszczęśliwa dopiero po sześciu dniach dzięki szczęśliwemu przypadkowi wydobytą została.

— **Neofitka** W zeszłym tygodniu córka fabrykanta w Bernie morawskiem, panna Strakosch, izraelitka, w kościele Franciszkańskim przyjęła chrzest św. Neofitka ma wyjść za mąż za majora Antoniego Riszanek, komendanta 25 batal. strzeleckiego.

— **Pożar w teatrze.** W berlińskim Residenztheater przed kilkoma dniami podczas przedstawienia, od lampy spirytusowej wszczął się na scenie pożar, który jednak na szczęście prędko stłumiono.

— **O deszczach ulewnych** i powodziach dochodzą teraz wiadomości z Ameryki. W stanach Massachusetts, Connecticut i Rhode-Island powodzie sprawiły przerażające spustoszenia, poobalały fabryki, porozrywały mosty, groble i nasypy kolejowe.

— **Wypadek kolejowy.** Na Glasgowskiej drodze żelaznej w Anglii, dnia 28 marca pękł kocieł maszyny parowej, przyczem 5 osób zginęło a 9 odniosło ciężkie uszkodzenia.

— **Album zbrodniarzy** całego świata zakłada berlińska policya i udała się do wszystkich władz policyjnych z prośbą o nadsyłanie jej fotografii »ptaszków.«

— **Pożar preryi.** Z Brookville w Stanie Kanzas donoszą o straszliwym pożarze, który zniszczył niedawno znaczne obszary stepów amerykańskich zwanych preryami. Ogień powstał w południowej stronie od Brookville nad rzeką Smoky i rozszerzył się wnet aż pod owo miasto. Silny wicher roznosił płomienie z taką chyżością, iż szybciej niżby koń mógł ubiedz w całym pędzie toczyła się pożoga po wyschłym stepie, niszcząc po drodze setki osad ludzkich. Domy, stodoły, stogi i płoty padły ofiarą pożogi, a nieszczęśliwi mieszkańcy w najlepszym razie ledwie z życiem ujść zdołali. Pewna uboga kobieta wraz z dzieckiem znalazła śmierć w płomieniach, a gospodarz pewien odniósł tak okropne poparzenie, iż dla skrócenia cierpień odebrał sobie życie. Mnóstwo też bydła zginęło w płomieniach. Na drodze żelaznej zajęło się 25 wagonów towarowych, które z trudnością uratowano.

— **Nestor skrzypków**, profesor tego instrumentu przy wiedeńskiem konserwatoryum, Józef Böhm, zmarł w ostatnich dniach w Wiedniu, przeżywszy lat 81. Böhm był także najstarszym członkiem nadwornej kapeli cesarskiej. Sławni skrzypkowie jak Ernest Joachim, Hellmesberger i t. d., zaliczają się do uczniów Böhma.

= **LVIII wykaz składek na pomnik dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego.** Od Wydziału powiatowego w Husiatynie: W. hr. Siemieński 200 zł., księżna F. Czartoryska, K. Horodyski po 50 zł., T. Horodyski, O. Horodyski po 25 zł., Cielecki, B Horodyski po 15 zł., hr. J. Dzieduszycka, W. Horodyski, R. Horodyska, W. Horodyska po 10 zł., Konopacki, Znamirowski, gmina izraelicka w Kopyczyńcach, Omeis po 5 zł., Bogusławski 4 zł., Weiser, Szwarz, Garfein, Adlerstein po 3 zł., Strawiński, Graufeld, Weissman, Bojarski, Müller, Kłosowski, Szamer, Pohoryles, Engel, Chmielewski po 2 zł., Czaban, Engel, Wagszal, Pohoryles po 1 zł. 50 ct., J. Reis, C. Reis, Hollenberg, Deyczykowski, Groński, Morawiecki, Safiańczuk, Padewski, Fiderer, Weitplac, Weisglas, Attansberg, Szwarzappel, Kleiner, Görz, Burzyński, Stern, Rathauser, Schwarz, Pohoryles, Kupfersberg, Auerbach, Silbermann, Kohn, Pohoryles, Badian, Bartfeld po 1 zł., Chumrowicz, Wolański, Piątkowski, Turczan. Baygar, Kohn, Morizer, Lignoritz, Wortmann, Kleiner, Białecki, Świeciński, Pohoryles Eiksner, Mesing, Sigot, Mayman, Walach po 50 ct. Turczan, Wozniarski po 40 ct., Szarek, Birkenfeld, Auerbach, Morgenrot po 30 ct., Altschiller, Stadnik Czabłowski, Kondrakiewicz po 20 ct., Storożyski, Otawa, Pali po 10 ct., razem 521 zł. 10 ct. Członkowie gminy Bystrej przez c. k. Starostwo w Białej. Bojdyś wójt 50 ct, Kwaśny 25 ct, Twardy, Płonka, Smołka, Sinda, Jasiczek, Bojdys, Kaiser, Kwaśny Twardy 5 c. Bojdys Kanik Bojdys Kwaśny Kubanda, Nikiel, Januła, Łaciak, Pezda, Smołka, Wala, Sinda, Łaciak, Halana, Grygiel, Kwaśna, Łata, Smołka, Kaizer, Kubica, Kanik, Konior, Loranz Kwaśny, Kubanda, Kwaśny, Sinda, Szromek po 10 ct, Tomik, Martyniak po 8 ct., Tomik, Janica, Dutka po 5 ct, Jurecki, Menener, Dutka. Chmielowski po 4 ct.. razem 5 zł. 82 ct., Od Wydziału powiatowego w Borszczowie: Kopinski, Znamirowski po 10 zł.. Ostrowski, Jankowski po 5 zł, Dromer 3 zł., Rogalski, Pasławski, Czauderna, Rene, Krainski po 2 zł., Anolt, Muruza, Studzieniecki, Wallek Smiłowski, Czeremszyński po 1 zł., Cioruch, Lisieniecki po 50 c., razem 50 zł. Razem 576 zł. 92 c. Do tego poprzednio od I—LVII wykazane 1 rubel pap. ćwierć talara srebrem i 13236 zł. 73½ ct Ogołem **13813** zł. **65** ½ ct. 1 rubel papierowy i ćwierć talara srebrnego.

Zgromadzenie techników.

(λ) W sali ratuszowej odbyło się wczoraj po południu pod przewodnictwem p. Karola M a s z k o w s k i e g o, rektora akademii technicznej, zgromadzenie techników, piastujących posady bądź to w służbie rządowej lub autonomicznej, bądź też w prywatnych zakładach technicznych. Liczba zgromadzonych była dość znaczną. Powodem zebrania było ułożenie petycyi do wys. Sejmu krajowego o zajęcie się uregulowaniem stosunków służby technicznej w kraju tudzież zajęcie się zabezpieczeniem losu młodziczy, kończącej studya swe na akademiach technicznych.

P. M a s z k o w s k i, zagajając posiedzenie powiedział, że młodzież ukończywszy studya techniczne, nie ma pomieszczenia w kraju i walczyć musi długo z niedostatkiem nim otrzyma jakąś posadę, która ostatecznie nie zapewnia bytu na przyszłość. Nawet tacy, którzy dali niezbite dowody praktycznego uzdolnienia, są skazani na brak zajęcia. Wzgląd na młodzież, kończącą studya techniczne, spowodował pewne grono techników do zastanowienia się nad powodami tego opłakanego stanu.

Zebrane spostrzeżenia zakomunikowano p. Jägermannowi, profesorowi akademii technicznej z prośbą, ażeby ułożył stosowny memoryał do wys. Sejmu. Celem tego memoryału jest przedstawienie reprezentacyi kraju opłakanego stanu techników i prośba, ażeby Sejm w własnym zakresie działania użył stosownych środków do polepszenia stanowiska i bytu techników, albo też wstawił się o to u władz właściwych.

W końcu swego przemówienia wezwał p. Maszkowski p. Jägermanna, ażeby odczytał projekt memoryału, który zgromadzenie *en bloc* jednogłośnie przyjęło. Treść tego memoryału podamy, dla braku miejsca w dzisiejszym numerze, dopiero jutro.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(Z tajemnic Lwowa).

(Ciąg dalszy.)

(λ) We środę d. 29 z. m. rozpoczęła się w tym procesie rozprawa główna pod przewodnictwem radcy p. S w i t a l s k i e g o.

C. k. prokuratorya państwa (zastępca dr. Zborowski) oskarża Jana S z e w c z u k a i Ignacego C i o c h a *vel* S k ó r k ę, o zbrodnię kradzieży popełnionej w nocy z 8 na 9 lipca 1875 r. w kościele OO. Bernardynów we Lwowie a Ksawerę T y s z k i e w i c z o w ą, z domu Rychtarską, wdowę po Kazimierzu Tyszkiewiczu o uczestnictwo w kradzieży.

Oskarżenie prokuratoryi co do Szewczuka i Ciocha rozciąga się jeszcze na inne fakta, stwierdzone przez dochodzenie sądowe.

Jan S z e w c z u k, będąc jeszcze »na świecie« pojawił się d. 15 września r. z. w golarni Dawida Schneidera przy ulicy Żółkiewskiej, którego miał zaszczyt poznać w więzieniu, gdy Schneider miał małe nieporozumienie z sądem karnym. Jan Szewczuk kazał sobie ostrzydz włosy. Nieprzezorny Schneider trzymał wówczas w ręce medalion złoty wartości 8 złr. Szewczuk przypatrzył się medalionowi i zwrócił go Schneiderowi, który schował go do kufra i zamknął kufer na klucz, poczem przystąpił do „ucywilizowania" głowy Szewczuka. Po załatwieniu tej czynności oświadczył Szewczuk, iż zatrzyma się kilka minut w golarni, bo musi czekać na znajomego pana. Dawid Schneider mając pilny interes do załatwienia, wyszedł z golarni i pozostawił w niej Szewczuka z swą żoną Esterą. Esterka wyszła także z golarni, tak, że przez kilka minut był Szewczuk sam na sam z brzytwami i z zamkniętym kufrem.

W kilkadziesiąt minut po wyjściu wrócił Schneider i spotkał we drzwiach wychodzącego Szewczuka, który nie mogąc doczekać się »owego pana,« postanowił go odszukać. Schneider wszedłszy do golarni spostrzegł że wieko od kufra zamkniętego na klucz było odchylone, zamek odbity a medalion .. *war pfutsch*, jak powiada p. Schneider. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ów medalion poszedł w nieprawne posiadanie Szewczuka.

Co do C i o c h a wykryło śledztwo że prócz udziału w okradzeniu kościoła OO. Bernardynów skradł Mendlowi Poriesowi cygarniczkę w wartości 1 złr. a o jego »sprycie kieszonkowym« miał sposobność przekonać się nawet sam sędzia śledczy p. G w i a z d o ń, któremu ten młody i przystojny złoczyńca skradł z bióra podczas badania, scyzoryk w wartości 1 zł.

Prokuratorya oskarża więc obu i o te czyny zbrodnicze a C i o c h a nadto o przekroczenie z § 411 ust. karn popełnione przez to, iż d. 29 grudnia 1875 w zamiarze nieprzyjażnym uszkodził lekko na ciele Izaaka Klingera, współwięźnia.

Rozprawa główna była bardzo zajmującą i obfitowała w epizody, jakie rzadko wydarzać się zwykły w Izbie sądowej.

Posłuchajmy przedewszyztkiem obrony Jana S z e w c z u k a. Podaje on na swe usprawiedliwienie, że będąc używany przez komisarza policyi p. Meidingera do tropienia »złodziejów grubych« otrzymał także zlecenie (już po kradzieży w kościele OO. Bernardynów) czuwać nad tym Tyszkiewiczem i z tego to powodu odwiedzał często »tego obywatela.« Twierdzi dalej stanowczo, że ani 8 lipca r. z. ani też bezpośrednio przed tem niebył u Tyszkiewicza. Przytacza dalej Szewczuk, że za usługi oddawane p. Meidingerowi otrzymywał od niego po 20—30 ct. i z tych to datków skromnych opędzał swe potrzeby dzienne, gdy jednak życie we Lwowie podrożało, a zarobku nie było, porzucił stolicę i na prowincyi szukał uczciwego zarobku. Wydalenie się jego ze Lwowa nie stoi w żadnym związku z kradzieżą u Bernardynów nie przypuszczał bowiem, ażeby p. Meidinger posądzał go o czyn tak haniebny. .

P r z e w o d.: Czy znasz Ignacego Skórkę albo Ciocha?

Szewczuk: Ot tak, znam go z widzenia.

Przewod.: Prawda, że to złodziej?

Szewczuk: Gdzież tam, to taki „lampart kieszonkowy...“ Widywałem go w rynku, tak jak innych lampartów kieszonkowych, którzy ciągle kręcą się podczas targu. Ja chodziłem po targu z polecenia p. Meidingera, aby czuwać nad temi urwisami, którzy czasami wyciągają pieniądze...

Przewod.: Czy żyłeś w przyjaźni z Ciochem?

Szewczuk (*z oburzeniem*): Także!... Z takim dzieciakiem! A cóżby ja z nim robił?

Szewczuk twierdzi dalej, że nie tylko nie był w zażyłych stosunkach z Ciochem ale nadto był jego wrogiem, bo pomagał rewizorowi Tauletzowi łapać Skórkę. Twierdzi w końcu, że nie mógł okraść kościoła OO. Bernardynów, albowiem w nocy z 8 na 9 lipca r. z. był śmiertelnie chory i leżał przez tę całą noc u swej kochanki Amelii Węzelewiczównej, w ostatnich czasach służącej u dyrektora orkiestry teatralnej, p. Jareckiego, którą powołuje na świadka w celu potwierdzenia tej okoliczności. Szewczuk broni się z wielkim sprytem i odznacza się niepospolitą przytomnością umysłu. Na zarzut, że okradł Dawida Schneidera, opowiada Szewczuk następującą zajmującą dykteryjkę:

— Schneider to złodziej! Zakupuje on rzeczy kradzione, a gdy się ożenił w roku zeszłym, nie dawał spokoju złodziejom lwowskim; wzywał wszystkich, ażeby znosili mu kosztowności dla jego Estery. I mnie także wezwał Schneider do postarania się o piękne perły. „Czekaj *mukabundo* (termin złodziejski) — pomyślałem — przyniosę ci ja perły...“ Poszedłem między żydów kupiłem za 30 centów szklanne perły i zaniosłem je Schneiderowi. Był bardzo uradowany i ofiarował mi za te perły 10 złr. a na zadatek dał 5 złr. Tymczasem zjawiła się jakaś żydówka i powiedziała Schneiderowi, że to szkło a nie perły. Schneider »narobił gwałtu« i żądał odemnie zwrotu zadatku. Powiedziałem mu, że oddam piątkę gdy będę miał. Na co odezwał się Schneider: *Wart di Ganef bekimst fynef Jur!*“ I dotrzymał słowa! oskarżył mię o kradzież medalionu... ale to ze złości...

Zbytecznem byłoby dowodzić, że wszystko co przytoczył powyżej Szewczuk na swą obronę, jest nieprawdą. Liczni świadkowie, powołani na te okoliczności, nie tylko nie potwierdzili podanych przezeń szczegółów, ale poparli w wysokim stopniu wywody c. k. prokuratoryi. Tylko jedna Amelia Węzelewiczówna, kochanka Szewczuka od lat 12, obdarzona od niego potomstwem, pozostała mu wierną aż do furty więziennej. Zeznała pod przysięgą, iż „jej kochany Jasio,“ którego utrzymywała i karmiła długie lata, od którego nie otrzymała nigdy ani dla siebie ani dla dzieci choćby jednego grosza był śmiertelnie chory w nocy z 8 na 9 lipca r. z. i że ona przez tę całą noc czuwała przy nim podając mu herbatę.

Na wniosek dr. Zborowskiego, została ta wierna kochanka uwięzioną z powodu poszlak zbrodni oszustwa przez krzywoprzysięstwo.

(Dok. nast.)

OSTATNIA POCZTA

Wiener Ztg. z d. 2 b. m. ogłasza ustawę z 22 paździer. 1875 r o urządzeniu sądowego trybunału administracyjnego, sankcyonowaną przez Najj. Pana w Gödöllö d. 22 października 1875 r. Według § 47 tej ustawy rozpocznie trybunał swą czynność we trzy miesiące po ogłoszeniu ustawy w dzienniku ustaw państwa. Równocześnie ogłasza powyższy dziennik ustawę z d. 22 października 1875, zmieniającą po części zasadniczą ustawę państwową z d. 21 grudnia 1867 r. Dz. ust. państ. nr. 143, i zawierającą nowe postanowienia co do rozstrzygania sporów kompetencyjnych między trybunałem administracyjnym a zwykłemi sądami, tudzież między trybunałem administracyjnym a trybunałem państwowym.

Najd. Arcyks. Albrecht powrócił d. 1 b. m. z Tryestu do Wiednia.

Sejm czeski ma być zamknięty w tym tygodniu w piątek. Sejmy: górno-austryacki, gorycki, salzburgski i szląski zostały zamknięte d. 1 b. m.

W Joachimsthal w Czechach zrabowano w nocy na 1 b. m. kasę miejską.

O pobycie ministrów węgierskich w Wiedniu donosi *Pester Corresp.* z d. 1 b. m: Obopólni ministrowie konferowali znowu dzisiaj cztery godziny z zadawalającym rezultatem. Załatwiono cały szereg przedmiotów będących na porządku dziennym. Przedewszystkiem toczą się narady nad taryfami; później będą rozbierane kwestye podatkowe i bankowe.

Król bawarski przesłał Bismarckowi serdeczne powinszowanie w dniu jego urodzin 1 kwietnia.

W francuskiej Izbie deputowanych postawił 1 b. m. Tirard (z lewicy) wniosek zniesienia ambasady francuskiej przy Stolicy Apostolskiej. Wybór bonapartysty Duc de Feltre został unieważniony.

Przy ciągnieniu losów tureckich 1 b. m, padła główna wygrana na nr. 149.008.

Dekretem królewskim zostały wybory do *folkethingu* duńskiego rozpisane na 25go kwietnia.

Pol. Corr. donosi z Raguzy, że partya agitacyjna w Hercegowinie stara się wszelkiemi sposobami sparaliżować akcyę pacyfikacyjną, z takim trudem doprowadzoną do zawarcia rozejmu. Rozszerza ona różne zmyślone depesze o zwycięstwach w Bośnii, to znów o moralnej interwencyi Anglii, która miała powstańcom obiecać pożyczkę i t. p.

Turcya widziała się zniewoloną wzmocnić swój korpus obserwacyjny na granicy serbskiej pod Niszem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wersal, 3 kwietnia. Lewica i lewe centrum uchwaliły wezwać rząd, aby zwrócił bezzwłocznie radom municypalnym prawo wybierania merów.

Waszyngton, 3 kwietnia. Powstanie w Meksyku rozprzestrzeniło się prawie na wszystkie prowincye tego kraju.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

Zaproszenie do przedpłaty.

W miejscu: Za II ćwierćrocze 3 zł.

Za kwiecień i każdy następny miesiąc 1 zł.

Pocztą: Za II ćwierćrocze 4 zł.

Za kwiecień i każdy następny miesiąc 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem:

W miejscu: Za II ćwierćrocze 3 zł. 75 ct.;

Za kwiecień 1 zł. 30 ct.

Pocztą: Za II ćwierćrocze 4 zł. 75 ct

Za kwiecień 1 zł. 65 ct.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 1 kwietnia 1876.

Hotel Langa.

Pp. W. Wolański z Duplsik. – P. Garbaczyński z Przemyśla. — F. Schenbeck z Krakowa.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. E. Arzt z Czerniowiec. — Dr. K. Rutowski z Tarnowa. — Dr. L. Witz z Sambora. — J. Torosiewicz z Połtwy. — A. Łucki z Sarny.

Hotel Żorza.

P. A. hr. Sierakowski z Prus.

Hotel Krakowski.

Pp. R. Bocheński z Wierzbicy. — B. Girtler z Królestwa. — W. Janiszewski z Brodów.

Hotel Kuhna.

Pp. J. Poznański z Sambora.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 1 kwietnia 1876.

Pp. M. hr. Karnicki do Roguźny. — W. hr. Komorowski do Roguźny. — K. hr. Potocki do Brodów. — Excel. Dr. Floryan Ziemiałkowski do Krakowa. — J. Czarnecki do Kaczanówki. — J. Wolański do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 2 kwietnia 1876.

Barometr 735·98mm. — Psychrometr suchy 7.2°C. Psychrometr wilgotny 6.6°C. Prężność pary 6.9mm Wilgoć 91%. — Zachmurzenie 10. — Wiatr El Ozon 9. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza 5.8 Rm.

Barometr idzie w górę.

dnia 3 kwietnia 1876.

Barometr 740·50mm. — Psychrometr suchy 5·4°C. Psychrometr wilgotny 4.6°C. — Prężność pary 5.9 mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 10. — Wiatr SE2. Ozon 9. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza 4.3°R.

Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10 minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4 min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3 min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10 minut 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa: (przez Stryj): wieczorem o godz. 9 min. 3 (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (do Lwowa na Podzamcze): po południu o godz. 4 min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3 min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5 minut 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11 min 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6 min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano. o godzinie 6 min. 20 (Pociąg pospieszny); w południe o godz. 12 min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz 10 min. 57 (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6 min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godzinie 12 min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11 min. 43 (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (przez Stryj): rano o godz. 7 min. 7 (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): w południe o godz. 12 min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11 min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1876.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	185	50	187	50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	123	50	126	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	232	50	235	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	215	—	217	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84	60	85	20
„ „ 4% „	78	80	79	60
„ „ 5% okresow.	84	60	85	20
Banku hyp. galic. 6% w. a.	89	25	90	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	97	50	98	50
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	30	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ „ w 30 „	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k.	85	—	85	75
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	91	25	92	25
5. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	18	50	20	50
6. Monety.				
Dukat Holenderski	5	32	5	42
Dukat Cesarski	5	38	5	48
Napoleond'or	9	25	9	35
Pół imperyał	9	40	9	52
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
„ „ papierowy	1	50½	1	52
Pruskie bilety kasowe	1	70½	1	72
Srebro	101	50	103	—

(z kuponem) (bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 30 marca 1876.

	płacą	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot.	66.—	66.10
„ „ „ w srebrze	69.95	70.10
Losy z roku 1839 całe	239.—	240.—
„ „ 1839 piąta część	236.—	237.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4%	103.75	104.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	109.50	109.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	116.25	116.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	131.—	131.50
Renty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	—.—
Bukowiny	84.50	85.—
Galicyi	85.—	85.50
Niższej Austryi	100.50	101.—
Siedmiogrodu	75.—	75.75
Węgier	75.50	76.25
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120	66.25	66.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	158.50	158.75
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł.	635.—	645.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—.—
Gal. banku handl. i prz. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk á 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	867.—	869.—
Kol. naddniest. á 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k	329.—	331.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	152.50	153.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) á 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1790.—	1794.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	185.75	186.25
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	124.—	126.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	267.50	268.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	100.50	100.75
I. Kol. węg. gal. á 200 zł. w sr.	82.50	83.—
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	101.—	101.50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	101.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	92.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.—	—.—
„ „ „ po 5%	85.25	85.75
Gal. banku hipot. po 6%	89.—	89.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	99.75	100.25
Tow. kred. miejs. lw. [illegible] po 6%	91.—	91.50
„ „ 6%	—.—	—.—
[illegible] narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	85.—	85.25
„ „ „ po 5%	94.—	94.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta á 300 zł. 5% w. a.	—.—	65.75
Kol. naddniestr. á 300 zł. 5% w. a.	21.75	22.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). á 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.—	98.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	94.50	95.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	94.—	94.50
„ „ „ „ II. emisyi	91.50	92.—
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. á 300 zł. 5% w srebrze	74.75	75.25
Węg. gal. kol. á 200 zł. 5% w srebrze	—.—	67.75
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	158.—	158.25
Clarego po 40 zł. m. k.	29.75	30.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	95.75	96.25
Keglevicha po 10. zł. m. k.	14.50	15.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	30.—	30.50
Palffego po 40 zł. m. k.	29.—	29.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.60	14.—
Salma po 40 zł. m. k	38.25	38.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.75	28.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	19.50	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	117.—	—.—
„ „ 50 zł. w. a.	57.50	58.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.—	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	23.—	23.50
Weksle (na 3 miesięcy).		
Amsterdam za 100 zł. hol.	96.20	96.40
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark n. p.w.	56.70	58.80
Frankfurt 100 Mark. p.	56.70	56.80
Hamburg za 100 M. B.	56.70	56.80
Londyn za 10 ft. szt.	116.50	116.85
Paryż za 100 fr.	46.10	46.25
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.48.—	5.49.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.33.—	9.33.50
Rossyjski imperał	9.48	9.54
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	101.90	102.10

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

31 marca 1876.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	66	75
„ „ „ w srebrze	69	75
Losy pożyczki z roku 1860	109	90
Akcye banku wiedeńskiego	870	—
„ „ kredytowego bez kupona	156	75
Londyn 10 fnt. szterlingów	116	40
Srebro	101	40
Napoleond'or	9	29
Dukat cesarski men.	5	47
100 Marek	57	25

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1450) **Ogłoszenie.**

L. 16006 C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że na podstawie wniosków wierzycieli przy terminie 21 marca 1876 adwokat Dr. Robert Czajkowski stałym zarządcą zaś adwokat Dr. Goldberg zastępcą zarządcy masy rozbiorej Maurycego Kellera mianowani zostali.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 23 marca 1876.

(1389 1—3) **Edykt.**

L. 688. Na dniu 26 kwietnia, 17 maja, 14 czerwca 1876 r. każdym razem o godzinie 10tej z rana odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod L. 14 w Podlesiu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do Hrynka Hnatyszyn należącej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie 292 zł. 16 cnt. w. a. z. pn.

Cena szacunkowa 800 zł. w. a.

Wadyum 80 zł. w. a.

Bliższe warunki są w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów dnia 8 marca 1876.

(1357 1—3) **Edykt.**

L 2973. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Elżbietę z Kleinów Albinowską z życia i miejsca pobytu nieznaną tudzież spadkobierców jej z imienia i życia i miejsca pobytu nieznanych że przeciw nim Domicela Podłuska o wykreślenie prenotacyi z 20 kwietnia 1801 ze stanu biernego realności L. 158 miasto w Przemyślu pozew wytoczyła na co uchwałą dzisiejszą pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono. Oraz postanowił Sąd dla pozwanych kuratora w osobie adwokata Dr. Skórskiego z zastępstwem adwokata Dr. Łużeckiego i poleca pozwanym ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawili inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 8 marca 1876.

(1399 1—3) **Edykt.**

L. 983. Uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 11 lutego 1876 r. uznano za marnotrawcę, gospodarza z Podbereziec Danyłę Kureczkę, wskutek czego Sąd tutejszy ustanawia mu kuratora w osobie Andrucha Kiz.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki 7 marca 1876.

(1402 1—3) **Edikt.**

Z. 11255. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte als Leib Wittelschen Confursinstanz wird hiemit die öffentliche Feilbietung der im Lastenstande der in Lemberg sub Nr. 22 und 232/4 gelegenen Realitäsantheile wie Dom. 17 pag. 378 n. 8 on. und Dom. 11 pag. 257 n. 3 on. zu Gunsten der Leib Wittsle'schen Concursmaße pränotirten Forderung pr. 800 fl C. M. f. N. G. und der im Lastenstande der dem Franz Romanowski gehörigen Antheile der Güter Uhnów, Karów, Wanki und Nowydwór dann der Güter Rzeczyca, Zastawce, Hubinek und Żurawce wie Dom. 423 pag. 11 n. 146 und pag. 162 n. 437 on. pränotirt gewesenen, nunmehr aus dem Lastenstande dieser Güter bereits gelöschten und auch deren Kaufpreis übertragenen Summe pr. 550 fl. C. M. f. N. G. an mit bewilliget.

(1358 1—3) **Edikt.**

Z. 8434. Vom k. k Bezirksgerichte in Biała wird in Folge der mit dem Beschluße des k. k Oberlandesgerichtes in Krakau vom 27 Oktober 1875 Z 14720 insimirten oberstrichterlichen Entscheidung vom 12 Oktober 1875 Z. 8326 in Erledigung des Berichtes des Krakauer k. k. Oberlandesgerichtes vom 20 Juli 1875 Z. 8684 in der Tabularangelegenheit der Stadt Biała wegen Eröffnung einer Grundbuchsfolien für die Waldrealität Borek in Straconka und für die städtischen Realitäten Nr. 55 und 244 alt 283 neu in Biała, in welcher das Bezirksgericht Biała mit Bescheid vom 23 April 1874 Z. 3415 dem Ansuchen der Stadt Biała de praes, 8 November 1873 Z. 18204 willfahrt habe, über Rev. Rekurs der Stadt Biała gegen die oberlandesgerichtliche Entscheidung vom 7 Jänner 1875 Z 251 womit über den Appelationsrekurs der k. k. Finanz-Prokuratur Namens des h Aerars und des Grundentlastungsfondes obigen Bescheid als ungesetzlich aufgehoben und die Stadt Biała mit ihrem Gesuche auf das Verfahren nach § 74 des Grundbuchges. von 25 Juli 1871 Z. 95 und nach § 13–15 des Ges. vom 6 Februar 1869, Z. 18 gewiesen wurde, hat der k. k. oberste Gerichtshof diesem Rekurse Statt zu geben und unter Behebung der angefochtenen oberlandesgerichtlichen Entscheidung, jene des k. k. Bezirksgerichtes in Biała vom 23 April 1874, Z. 3415 mit dem Bedeuten aufrecht zu erhalten befunden, daß es nunmehr dem k. k. Oberlandesgerichte obliege nach § 20, 6 und 14 des Gesetzes vom 25 Juli 1871, Z 96 weiter das Amt zu handeln. Wie das k. k. Bezirksgericht Biała bestätiget besteht sowohl für die Gemeinde Straconka als auch für die Stadt Biała ein gesetzlich eingerichtetes Grundbuch und sind weder der Wald Borek oder Pagórek noch die beiden Stadtrealitäten in das betreffende Buch eingetragen, daher der Fall des Gesetzes vom 25 Juli 1871 Z. 96 § 1 lit. b vorhanden und die Ergänzung des bezüglichen Grundbuches durch die Eintragung dieser Liegenschaften nach Maßgabe dieses Gesetzes erfolgen kann.

Das k. k. Oberlandesgericht hat zwar angenommen daß sowohl der Wald, als auch die beiden Stadtrealitäten integrirende Bestandtheile des Landtafelkörpers Lipnik gebildet haben. daher die Trennung nur nach dem Gesetze vom 6 Februar 1869 Z. 18 Statt finden könne allein die Voraussetzung, daß der Landtafelkörper Lipnik jemals diese Realitäten umfaßt habe, ist nicht sichergestellt, da weder die k. k. Landtafel noch andere Urkunden eine solche Angehörigkeit darthun

Wie die von Lemberger k. k Landesgerichte vorgelegte Landtafelerinnerung darthut, wurde bei Errichtung der galizischen Landtafel das Gut Lipnik Cameralgut eingetragen und überging später durch Verkauf in das Privateigenthum allein welche Bestandtheile dasselbe ausmachten ist aus der Landtafel nicht zu ersehen das Exscindirungs-protokoll vom 28 Oktober 1799 weiset aber nach, daß schon in diesem Jahre die Ausscheidung des Waldes „Borek“ und der beiden Stadtrealitäten aus der Cameralherrschaft Lipnik und deren Zuweisung in das Eigenthum der Stadt Biała erfolgt ist und wenn auch die Landtafel in Folge Patentes vom 4 März 1780 errichtet wurde, so ist es doch nicht ersichtlich, wann die Eintragung für Lipnik vorgenommen wurde und insbesondere nicht zu entnehmen ob diese Eintragung noch vor dem Jahre 1799 erfolgt sei, da die Uibertragungen aus den alten Terrestalakten, und die Eintrgungen aus den neu vorgelegten Urkunden lange bis über das Jahr 1800 fortgesetzt wurden seit dem Jahre 1799 aber befindet sich die Stadtgemeinde Biała im Besitze, wie sich dies aus dem angeführten Exscindirungsprotokolle und aus der am 3 und 16 März 1874 durchgeführten Erhebung ergibt und die Katastralakten weisen nach, daß diese Realitäten auf den Namen der Stadt Biała eingetragen, und von ihr versteuert werden

Da sonach die Zugehörigkeit der fraglichen 3 Realitäten zu einem in einem öffentlichen Buche inliegenden Grundbuchskörper nicht erwiesen ist, da sich die Gemeinde Biała seit dem Jahre 1799 im ununterbrochenen Besitze befindet da auch die k. k. Finanzprokuratur im Namen des hohen Aerars und des Grundentlastungsfondes keine Eigenthums- oder Besitzansprüche erhebt, sondern in ihrem Rekurse nur das als beschwerend anführt daß ihr angeblich die Möglichkeit benommen worden sei, gewiße Rechte, die sie nicht näher angibt geltend zu machen, was aber unbegründet erscheint da hiezu durch das einzuleitende Ediktalverfahren zureichende Gelegenheit geboten werden wird, so ist der Vorgang des ersten Richters gerechtfertigt und seine Entscheidung müße aufrecht erhalten werden.

In Folge dieser mittelst Beschlußes des k. k Oberlandesgerichtes ddto. Krakau 27 Oktober 1875, Z 14720 intimirten oberstrichterlichen Entscheidung wird.

1. Im Namen dieses Oberlandesgerichtes im Sinne des Gesetzes vom 25 Juli 1871, Z. 96 R. G. Bl. durch Edikte verlautbart, daß bei dem k. k. Bezirksgerichte in Biała in Folge Einschreitens der Stadtgemeinde in Biała de praes 8 November 1873, Z. 18204 laut Bescheides vom 23 April 1874, Z 6644 für den Stadtwald Borek oder Pagórek in Straconka in dem Grundbuch der Gemeinde Straconka und für die Realitäten sub C N. 55 und 244 alt 283 neu in Biała im Grundbuche der Stadt Biała besondere neue Grundbuchsbögen eröffnet und in solchen und zwar im Aktivstande die Stadtgemeinde Biała als Eigenthümerin auf Grund des Exscindirungsprotokolles vom 15 August 1799 und der unterm 3 und 16 März 1874 gepflogenen Erhebung eingetragen wurde.

Dieser Stadtwald ist in der Grundertragsmatrikel der Gemeinde Straconka auf den Namen der Stadtgemeinde Biała eingetragen und umfaßt nach der Grundertrags-matrikel die topogr Nr. 391 alt 513 neu, Waldwiese per 1 Joch 1208 □Klafter und Nr. 420 alt 556 neu, Waid per 298 Joch 393 □Klafter, zusammen den Flächeninhalt von 300 Joch 1 □Klafter, und nach dem stabilen Kataster vom Jahre 1845 die Bauparzelle sub Nr. 154 im Ausmaße von 107 □Klafter, worauf sich das mit der C N 101 bezeichnete Jägerhaus befindet, dann die Parzellen Nr. 2393 a. Wald im Ausmaße von 288 Joch 438 □Klafter.

Nr. 2393 b Obstgarten im Ausmaße von . .	489	□Klaft.
Nr. 2394 Gemüsegarten per .	51	„
Nr. 2395 Acker per . .	833	„
Nr. 2396 Weide mit Holznutzungen per . .	131	„
Nr. 2397 Weide mit Holznützung per . . .	629	„
Nr. 2398 Acker per . .	576	„
Nr 2399 Waldung per .	159	„
Die Hälfte der Parcelle Nr. 2400 Wald per . .	626½	„
und den Grenzweg sub Nr. 2401 per . . .	234	„
in dem Gesammtflächenihalte von . .	300 Joch 1073½	□Klaft.

und grenzt von Osten mit den zur Herrschaft Kobiernice und zur erzherzoglichen Herrschaft Straconka gehörigen Waldungen, von der Nord und Westseite mit den zur erzherzoglichen Herrschaft Straconka gehörigen Waldungen und von der Südseite mit den zur Herrschaft Kozy gehörigen Waldungen, so wie mit den Grundbesitzungen des Johann Gąsior sub N. C 166 alt, 122 neu, des Michael Ckrobak sub N. C. 78 alt, 124 neu, des Andreas Chrobak sub N. 224 alt, 125 neu, der Eheleute Johann und Marianna Feikes sub N. C. 80 alt, 124 neu, des Bernhand Windholz sub N. C 81 alt, 136 neu, der Eheleute Andreas und Johanna Linnert, N C 82 alt, 137 neu, des Georg Homa sub C N. 83 alt, 138 neu, dann des Andreas Boguszsub C. N. 84 alt, 139 neu, und des Johann Malisz sub C. N. 352 in Lipnik.

a) Das Bräuhaus sub Nr. 55 besteht nach der Grundertragsmatrikel aus der topogr. Nr 164 alt, 183 neu Bauparzelle ohne Bezeichnung des Ausmaßes und topogr. N. 165 alt, 184 neu, Hausgarten im Ausmaße von 5812/7 □Klafter und nach dem stabilen Kataster vom Jahre 1840 aus der Bauparzelle Nr 295 im Ausmaße von 499 □Klafter worauf sich das aus hartem Materiale erbaute ebenerdige Gebäude sammt Nebengebäuden sub N. C. 55 befindet liegt in der Spitalgasse mit der Frontseite gegen Osten und ist gegen Norden von der Realität des Karl Sommer sub N. C 56 gegen Westen von dem Viehmarktplatze, und gegen Süden von der Realität des Johann Fussek sub N C. 54 begrenzt

b) Die städtische Garküche und das Brandwein Depot sub N. 244/283 in Biała besteht nach der Grundertragsmatrikel aus der topog N. 437 alt, 485 neu, Bauparzelle ohne Bezeichnung des Ausmaßes und nach dem stabilen Kataster vom Jahre 1845 aus der Bauparzelle sub Nr. 288 im Ausmaße von 180 □Klafter worauf sich das aus hartem Materiale erbaute ebenerdige Gebäude sub N C 244 alt 283 neu befindet, ist in der unteren Kirchgasse mit der Frontseite nach Südwesten gelegen und grenzt gegen Norden mit der Realität des Karl Ruziczka sub N C 282 und gegen Osten an die obere Kirchengasse, zur Richtigstellung dieser Grundbuchseinlagen, welche bei dem Bezirksgerichte in Biała eingesehen werden können, wird das Verfahren nach § 20 des eben bezogenen Gesetzes eingeleitet und werden alle jene Personen a) welche auf Grund eines vor dem obigen Tage der Eröffnung der Grundbuchseinlage erworbenen Rechtes eine Aenderung der in denselben enthaltenen, die Eigenthums und Besitzverhältnisse betreffenden Eintragungen in Anspruch nehmen b) welche schon vor dem obigen Tage der Eröffnung der Grundbuchseinlage auf die in derselben eingetragenen Liegenschaften oder auf Theile derselben Pfand- Dienstbarkeits, oder andere zur bücherlichen Eintragung geeigneten Rechte erworben haben, sofern diese Rechte als zum alten Lastenstande gehörig eingetragen werden sollen, aufgefordert diesfalls bis znm 24 Juni 1876 bei dem k k Bezirksgerichte in Biała so gewiß ihre Anmeldung einzubringen, widrigens das Recht auf Geltendmachung der anzumelden den Ansprüche denjenigen dritten Personen gegenüber verwirkt wäre, welche bücherliche Rechte auf Grundlage der in der neuen Grundbuchseinlage enthaltenen und nicht bestrittenen Eintragungen im guten Glauben erworben haben

Durch der Umstand daß das anzumeldende Recht aus einer gerichtlichen Erledigung ersichtlich ist, oder daß ein auf dieses Recht bezeihendes Einschreiten der Partaien bei Gericht anhängig ist, wird an der Verpflichtung zur Anmeldung nichts geändert Eine Wiedereinsetzung gegen das Versäumen der Ediktalfrist oder eine Verlängerung derselben für einzelne Parteien findet nicht statt Ferner

2. Die Löschuug der auf der Waldrealität „Borek“ in Straconka und den städtischen Realitäten sub Nr 55 und 244 alt. 283 neu, in Biała laut Hauptbuch der Gemeinde Straconka Tom III pag 27 unter der Post 2 um Hauptbuch der Stadt Biała Tom. IV pag 217 und 219, unter der Post 3 angemerkten Abweisung angeordnet.

Hievon werden die Stadtgemeinde Biała zu Handen des Herrn Bürgermeisters Rudolf Seeliger und die k. k. Finanzprokuratur in Lemberg, Namens des hohen Cameral Aerars verständigt.

K. k. Bezirksgericht
Biała 11 November 1875.

(1384 1—3) **Edykt.**

L 4888. C k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem Michała Zamojskiego, Katarzynę z Zamojskich Kunicką, Maryję z Zamojskich Liśniewską, Juliannę Zamojską, Annę Bielewiczową jako spadkobierczynię Kunegundy Jędrzejowskiej, Mikołaja Zamojskiego jako spadkobiercę Kunegundy Jędrzejowskiej oraz p. Józefa Tadeusza 2 im Zamojskiego z miejsca pobytu niewiadomych lub w razie ich śmierci ich z imienia, nazwiska miejsca pobytu, i życia niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców że przeciw nim p. Floryan Gorczyński w dniu 26 lutego 1876 do l. 4888 w Sądzie tutejszym wniósł pozew z żądaniem o uznanie przedawnienia prawa własności do 19/72 części dóbr Glichowa z attyn. na imię Michała Zamojskiego, Katarzyny z Zamojskich Kunickiej, Maryi z Zamojskich Liśniewskiej, Julianny Zamojskiej Kunegundy Jędrzejowskiej i Józefa Tadeusza 2 im Zamojskiego prenotowanych przyznanie prawa własności do tychże części rzeczonych dóbr p. Foryanowi Gorczyńskiemu i zaintabulowanie go za właściciela tych części dóbr, oraz przyznanie mu i wydanie indemnizacyi z owych części rzeczonych dóbr przypadającej wraz z wszelkim procentem, w skutek czego dla nich na koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie tut. adw Dr. Mochnackiego z zastępstwem tut. adw. Dr. Csesznaka został ustanowionym i temuż skarga doręczoną celem wniesienia obrony w zakresie dni 90 pod rygorem §. 32 p s.

Zaleca zatem pozwanym ażeby w tym terminie albo sami osobiście w sądzie stanęli albo potrzebnej informacyi ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili, albo też innego zastępcę sobie obrali, i takowego sądowi wskazali, w ogóle aby wszelkich możebnych środków obrony użyli, ile że inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków 3 marca 1876.

(1392 1—3) **Edykt.**

L. 6864. C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach czyni wiadomo, że egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 56 w Porembie ciała tabularnego nie stanowiącej odbędzie się w dniu 5 maja, 12 czerwca i 15 lipca 1876 każdą razą o godzinie 10 rano w kancelaryi c. k Sądu powiatowego w Krzeszowicach pod warunkami z dnia 18 czerwca 1875 l. 3063 w Gazecie lwowskiej Nr. 155, 156 i 157 ogłoszonymi.

C k. Sąd powiatowy
Krzeszowice 30 grudnia 1875.

(1386) **Edykt.**

1065 C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z imienia i miejsca pobyty niewiadomych spadkobierców Hersza Kallina, że w skutek podania Kalmana Bethmana z 8 lutego 1876 l. 1065 zezwolono uchwałą z dnia dzisiejszego na zaintabulowanie prawa własności do 1/27 części spichrza wraz z pustym gruntem pod l. sp. 149 st. 390 now w Złoczowie według ks. włas. V str. 120 l. wł 9 dla Kallmana Bettmana zaprenotowanego i że uchwałę dotyczącą wręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi Dr. Billetowi.

Złoczów dnia 26 lutego 1876.

(1418) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der 8 Lieferung des nicht-periodischen Werkes „Die Königsmörder“, historischer Roman von Arthur Storch, Druck von Hirschfeld in Wien, Verlag von A. Hartleben in Wien, Pest, Leipzig, in der auf Seite 70 enthaltenen Stelle von „Dieser Abdruck“ bis „und angewiesen“ das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen Unter Einem wird die von der k k. Sicherheitsbehörde am 19 März 1876 verfügte Beschlagnahme nach §§ 487—489 St P. O bestätigt und nach § 37 P G. die Vernichtung der saisirten Exemplare ausgesprochen

Wien am 22 März 1876.

Weittenhiller m. p   Dr Kumpfmiller m. p.

Das k. k Kreis als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 15 März 1876, NE. 1926, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des in der Zeitschrift „Plzenske listy“ vom 12 März 1876 Nr. 21 gebrachten Aufsatzes „Cerne Ce hove“ begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G und Art. II des Gesetzes vom 17 December 1862, R G Bl. Nr 8 und wird daher gemäß § 493 St. P O. unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme das Verbot der Weiterverbreitung dieser Nummer ausgesprochen und gemäß § 37 des Preßgesetzes auf die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare erkannt.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Trient hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 20 März 1876, Z. 1509, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des in der Zeitschrift „Il Trentino“ Nr. 31 vom 14 März 1876, enthaltenen Artikels „La nostra situazione“ begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung; nach § 300 St. G. und wird unter Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St P O. und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(1466)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 18 März 1876 Z. 7467, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des auf der 4 und 5 Seite abgedruckten Artikels in der Rubrik „Tageschronik“ mit der Aufschrift „Vom Kleinseitner Landtage“ in der Zeitschrift „Politik“ (Morgenausgabe) Nr. 75 vom 16 März 1876, begründet den Thatbestand des im § 300 St. G. und in dem Art III des Gesetzes vom 17 December 1862, Z. 8 R. G. Bl., bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St P O das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(1387 1—3) **Edykt.**

L. 27426. C. k Sąd miejsko delegowany cywilny w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ignacego i Wilhelminę Paprockich, że przeciw nim adw. dr. Wilkosz jako kurator masy Mateusza Neumana wniósł pozew mandatowy o zapłacenie kwoty 100 złpols. w załatwieniu którego nakaz zapłaty na dniu dzisiejszym wydano i pozwanym na ręce ustanowionego dla nich kuratora adw. Dr. Geisslera doręczono

Kraków dnia 4 lutego 1876.

(1373 1—2) **Ogłoszenie.**

L. 2893. W konkursie do majątku Nuchima Warth i Leiby Rosen nieprotokołowanych kupców w Przemyślu, uchwałą c. k. Sądu obwodowego Przemyskiego z dnia 21 stycznia 1876 r. do l. 1030 otwartym, odbędzie się w gmachu sądowym w Przemyślu w biórze podpisanego komisarza konkursowego (Nr. 27 drugie piętro) termin likwidacyjny w dniu 26 kwietnia 1876 r. o godzinie 10 przed południem co się niniejszem do wiadomości wierzycieli podaje.

Przemyśl dnia 20 marca 1876.

Dzierzyński.

(1370 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 699. C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia iż w sprawie spadkobierców Mojżesza Sonenscheina przeciw Agnieszce Bąbała pto. 325 zł. w. a. z pn. odbędzie w sądzie tutejszym publiczną sprzedaż połowy realności Nr. 8 w Sednicy niemieckiej położonej, ciało tabularne stanowiącej w trzech terminach a to: 3 maja, 31 maja i 28 czerwca 1876 każdą razą o godzinie 10 rano z tem iż realności tej połowa przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 1735 zł. 65 ct. w. a.

Wadyum zaś 173 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych ekstrakt tabularny i akt opieczętowania wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka dnia 10 marca 1876.

(1410 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1619. Za marnotrawcę uznanemu Pawłowi Tomoczukowi recte Tymoczukowi włościanowi ze Skowiatyna nadaje się za kuratora p. Fedora Hanczaryka gospodarza ze Skowiatyna. C. k Sąd powiatowy.

Zaleszczyki dnia 1 marca 1876.

(1434 3 -3) **E d y k t.**

L. 16458. Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż c. k. uprzyw. galic. akcyjny bank hipoteczny we Lwowie przeciw oświadczonym spadkobiercom Jakóba Herza Bernsteina jako to: p. p. Mojżeszowi Bernstein, Sarze Taube Bernstein. zam Landau, Saulowi Simche Bernstein, Jure Bernstein zamężnej Wahl, Nachmanowi Bernstein, Sislowi Bernstein, Leibiszowi Bernstein i Mirli Bernstein zamężnej Halpern pod dniem 23 marca 1876 r. do l. 16458 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 800 zł. w. a. wn ósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego, ponieważ miejsce pobytu pierw pozwanego pana Mojżesza Bernsteina nie jest wiadome, c. k. Sąd krajowy dla tegoż p. Mojżesza Bernsteina tutejszego adwokata p. Dr. Skowrońskiego z substytucyą p. adwokata Dr. Szwedzickiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy dla spraw wekslowych przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i Sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 25 marca 1876

(1424 3—3) **E d y k t**

L. 5680. Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Izak Posament przeciw Juliuszowi Gablenz pod dniem 12 stycznia 1876 L. 1899 wniósł prośbę o polecenie p. Juliuszowi Gablenz zabezpieczenia sumy wekslowej 230 zł. z pn. wskutek której Juliuszowi Gablenzowi zabezpieczenie powyższej sumy wekslowej ts. uchwałą z 14 stycznia 1876 l. 1899 polecono. Ponieważ miejsce pobytu Juliusza Gablenz nie jest wiadomem uchwała przeto powyższa doręczoną mu być nie mogła c. k Sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Popławskiego z substytucyą Dr. Kuczkiewicza kuratorem mianował i zarządził doręczenie tejże uchwały do rąk kuratora.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 3 marca 1876.

(1443 3—3 **Obwieszczenie.**

L. 4026. Dnia 24 maja 1876 tudzież dnia 21 czerwca 1876 i dnia 26 Lipca 1876 zawsze o godz. 9tej rano sprzedaną zostanie w Sądzie tutejszym realność włościańska na 800 zł. w. a. oceniona w Rzyczkach pod l. kons. 135 rep. 64 położona ciała tabularnego nie stanowiąca własna Matwija Juszczak w drodze publicznej licytacyi celem ściągnięcia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 400 zł. w. a.

Zakład wynosi 80 zł. w a.

Chęć kupienia mający zechce przejrzeć warunki licytacyjne w Sądzie tutejszym a o stanie zaległych podatków wiadomość zasięgnąć w tutejszym c. k. urzędzie podatkowym. Z c. k. Sądu powiatowego

Rawa dnia 31 grudnia 1875.

(1380 3—3) **E d y k t.**

L. 14850. Ces. król. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że pod dniem 15 marca 1876 do l. 14850 wniósł w tutejszym Sądzie c. k. uprzyw. gal. akcyjny bank hipoteczny przeciw pp. Zofii Mniszkowej i Mieczysławowi Mniszkowi prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1200 zł. w. a z pn na podstawie wekslu z daty Hoszów 14 listopada 1875 na 1200 zł. w. a. który to nakaz zapłaty uchwałą z 17 marca 1876 l. 14850 wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych pp. Zofii Mniszkowej i Mieczysława Mniszka nie jest znane, a zatem c. k. Sąd krajowy jako handlowy do zastępywania i na tychże koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata p. Dr. Balko ze substytucyą p. adwokata Dr. Popiela kuratorem mianował, któremu powyższy nakaz zapłaty doręczony został.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i Sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 17 marca 1876.

(1426 3—3) **E d y k t.**

L. 10553. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie z dnia 21 września 1875 do l. 50508 dozwolono t. s. uchwałą z dnia 2 października 1875 l. 50508 intabulacyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego ziemskiego za właściciela sumy 500 zł. z pn. w stanie biernym dóbr Zimna woda, Dobroszowa, Glinik i Roztoki, potąd wedle dom. 372 p. 430 n. 65 on 'Dom 479 p. 189 n. 109 on na rzecz Samuela Apfelbauma zahipotekowaną.

Powyższą uchwałę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Samuelowi Apfelbaumowi do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr. Kuczkiewicza z zastępstwem adwokata Dr. Skowrońskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Samuela Apfelbauma, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 4 marca 1876.

(1344 3—3) **Ogłoszenie** L. 368.

na następujące w okręgu szkolnym Jarosławskim bądź opróżnione, bądź tymczasowo obsadzone posady nauczycielskie:

a. przy szkołach etatowych:

1. w Chotyńu posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
2. w Cetuli posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
3. w Jodłówce posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
4. w Korzenicy posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
5. w Kramarzówce posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem
6. w Mołodyczu posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
7. w Pełkiniach posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
8. w Piskorowicach posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł i wolnem mieszkaniem.
9. w Rokietnicy posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł i wolnem mieszkaniem.
10. w Rozborzu okrągłym posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
11. w Ryszkowej woli posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
12. w Surochowie posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł i wolnem mieszkaniem.
13. w Wysocku posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
14. w Zarzeczu posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
15. w Zaleskiej woli posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
16. w Żurawiczkach posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
17. w Lubaczowie posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
18. w Baszni dolnej posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
19. w Kobylnicy ruskiej posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
20. w Kobylnicy wołoskiej posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
21. w Krowicy hołodowskiej posada nauczyciela starszego z płacą roczną 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
22. w Lublińcu nowym posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
23. w Łukawcu posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
24. w Narolu posada nauczyciela kierującego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem i dodatek 50 zł. za kierownictwo.
25. w Starem siole posada nauczyciela starszego z płacą 400 zł. i wolnem mieszkaniem.
26. w Białobrzegach posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
27. w Gorliczynie posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
28. w Grzęsce posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
29. w Kańczudze posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł.
30. w Kosinie posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
31. w Krzeczowicach posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
32. w Ostrowie posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
33. w Urzejowicach posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
34. w Wysokiej posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
35. w Morawsku posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem
36. w Pruchniku posada nauczyciela starszego z płacą 450 zł.

b. przy szkołach filialnych.

z płacą 250 zł. i wolnem mieszkaniem:

1 Chłoicach, 2 Cieszacinie, 3 Czelatycach, 4 Dąbrowicy, 5 Dobczy, 6 Hruszowicach, 7 Kidałowicach, 8 Kisielowie, 9 Leżachowie, 10 Miękiszu nowym, 11 Rudołowicach, 12 Radowie, 13 Rzeplinie, 14 Rozwienicy, 15 Węgierce, 16 Woli węgierskiej, 17 Bihalach, 18 Chotylubiu, 19 Dachnowie, 20 Freifeldzie, 21 Tutorach, 22 Gorajcu, 23 Krowicy lasowej, 24 Łówczy, 25 Miłkowie, 26 Młodowie, 27 Niemstowie, 28 Płazowie, 29 Rudzie różanieckiej, 30 Suchej woli, 31 Szczutkowie, 32 Lublińcu starym, 33 Zapałowie, 34 Zukowie, 35 Dębowie, 36 Gaci, 37 Mirocinie, 38 Rozborzu, 39 Siedleczce, 40 Siennowie, 41 Studzianie, 42 Żuklinie, 43 Podemszczyznie

c. przy szkołach więcej klasowych:

1. w Jarosławiu na przedmieściu posada nauczyciela młodszego z płacą 360 zł.
2. w Cieplicach posada nauczyciela młodszego z płacą 240 zł.
3. w Majdanie posada nauczyciela młodszego z płacą 240 zł.
4. w Pruchniku posada nauczyciela młodszego z płacą 270 zł
5. w Sieniawie 2 posady nauczycieli młodszych z płacą po 270 zł.
6. w Skołoszowie posada nauczyciela młodszego z płacą 210 zł.
7. w Wietlinie posada nauczyciela młodszego z płacą 210 zł.
8. w Lubaczowie posada nauczyciela młodszego z płacą 270 zł.
9. w Cieszanowie posada nauczyciela młodszego z płacą 270 zł.
10. w Narolu posada nauczyciela młodszego z płacą 210 zł.
11. w Leżajsku posada nauczyciela młodszego z płacą 270 zł.
12. w Łańcucie posada nauczyciela młodszego z płacą 270 zł.
13. w Łańcucie posada nauczycielki młodszej z płacą 270 zł.
14. w Przeworsku posada nauczycielki młodszej z płacą 270 zł.
15. w Przeworsku posada nauczyciela młodszego z płacą 270 zł.
16. w Grodzisku 2 posady nauczycieli młodszych z płacą po 200 zł.
17. w Żołyni posada nauczyciela młodszego z płacą 270 zł.

Kandydaci lub kandydatki w służbie publicznej zostający, winni wnieść podania w potrzebne za patrzone załączniki za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej najdalej do końca kwietnia 1876 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

w Jarosławiu, dnia 8 marca. 1876.

(1453 2—3) **E d y k t.**

L 3495. C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie ku zaspokojeniu należytości Izaaka Cellerkrauta w kwocie 34 zł. a. w. z pn. i kosztami sądowemi 8 zł. 58 ct., 1 zł. 41 ct. i egzekucyjnemi 11 zł. 2 ct., 1 zł. 27½ ct., 3 zł. 52 ct., oraz za to podanie przyznanemi, rozpisuje na dzień 14 marca 1876, 11 kwietnia 1876 i 9 maja 1876 r., każdym razem o godzinie 3 po południu, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 662 i 118 w Błażowy położonej, Jędrzeja i Ludwiki Bąków własnej, nietabularnej.

Cena szacunku i wywołania wynosi 240 zł. a. w. Wadyum 24 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych oraz protokół opisania i oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Strzyżów 29 grudnia 1875.

(1454 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 2464. W celu obsadzenia posady sekretarza powiatowego w randze X klasy, z poborami systemizowanemi, rozpisuje się konkurs do 15 kwietnia b. r.

Ubiegający się, winni swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, wnieść w powyższym terminie w drodze właściwej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie.

Zauważa się przytem, że pomieniona posada w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. (Dz. u. P. Nr. 60) nadaną będzie przed wszystkimi innymi, należycie ukwalifikowanym wysłużonym podoficerom, w razie jeżeliby o tę posadę nie kompetowali kanceliści powiatowi, przydzieleni do służby przy Starostwach, inni urzędnicy rządowi, lub kwiescenci, posiadający wymagane kwalifikacye. Z Prezydyum c.k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 29 marca 1876.

(1365 3—3) (10127)

Feliksa Rolbickiego

zawiadamia c. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem o tem, iż Franciszek Osberger podał przeciw niemu, a także przeciw Jakóbowi Stöckel i innym skargę pod dniem 24 września 1871 l. 54320 o zapłacenie 1920 złr. w. a. a ponieważ miejsce jego teraźniejszego pobytu nie jest wiadomem, przeto ustanowiono dla niego w dniu dzisiejszym na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego adwokata Dr. Madejskiego z zastępstwem adw. Dr. Balko i wyznaczono termin do wniesienia współobrony i do dalszej rozprawy na dzień 25 kwietnia b. r. o 10 godzinie z rana, na którym Feliks Rolbicki stawić się ma, gdyż inaczej sprawa ta z ustanowionym dla niego kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 26 lutego 1876.

(1492 2—3) **Obwieszczenie**

L. 133. Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości że P. Dr. Józef Flakowicz wpisany został na podstawie uchwały wydziału z dnia 30 marca 1876 r., do L. 133, z dniem 30 marca 1876 r., w listę adwokatów z siedzibą w Gródku.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów dnia 30 marca 1876.

(1360 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2606/75. C. k. Sąd powiatowy Kossowa podaje do wiadomości, że wskutek odezwy c. k. Sądu obwodowego Stanisławowa z dnia 10 lutego 1875 r., l. 1352 odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Smodnie pod l. k. 49 położonej, do leżącej masy spadkowej Mikołaja Uhleruka na zaspokojenie sumy wekslowej 35 złr. w. a. z pn na rzecz Rifki Kofler na dniu 20 kwietnia, 18 maja i 16 czerwca 1876 r., każdym razem o godz. 10 przed południem z tem że realność ta i w powyższych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, w trzecim zaś terminie nawet niżej tej sprzedaną będzie.

Warunki licytacyi i protokół oszacowania w tutejszej registraturze lub przy komisyi licytacyjnej można przejrzeć.

Co do zaległości podatkowych odsyła się chęć kupienia mających do urzędu podatkowego. C. k. Sąd powiatowy.

Kossów dnia 24 września 1875.

(1347 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 775/76. C. k. Sąd powiatowy uwiadamia małżonków Marcina i Maryannę Kamińskich iż w skutek podania Jana Bucia egzekucyjna grabież ruchomości i zastawnicze opisanie realności pod N. k. 15 i 16 w Tarnowie, położonych, do nich należących a względnie rozszerzenie przeprowadzonego opisania celem ściągnięcia Janowi Buciowi z aktu notaryalnego do Dtto Przemyśl: 20 października 1874 r., należącej się kwoty 400 złr. a. w. zpn. uchwałą równocześnie wydaną pozwnlono i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu dla nich kuratora w osobie c. k. Notaryusza Budzynowskiego ustanowiono. Dobromil, 10 lutego 1876.

(1452 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3076. Wskutek uchwały c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 8 maja 1875 L. 3286 uznaje się Semena Ciomy z Dmytrowa jako marnotrawcę i ustanawia dla niego kuratora w osobie Hawryszka Zwarycza z Dmytrowa. C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów 28 sierpnia 1875.

(1491 2—3) **Obwieszczenie**

L. 118. Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, że P. Dr. Anzelm Luka wpisany został na podstawie uchwały wydziału z dnia 30 marca 1876 r., do L. 118 z dniem 30 marca 1876. r. w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów dnia 30 marca 1876.

(1378 2—3) **E d y k t.**

L. 3764. C. k. Sąd krajowy ustanawia dla nieznanych z życia i miejsca pobytu sukcessorów biskupa Kryspina Cieszkowskiego, Joanny, Józefa, Ludwika i Faustyny Podhorodeńskich, Michała i Elżbiety Sobolewskich, dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Faustyny Podhorodeńskiej i Michała Sobolewskiego — kuratora w osobie p. adwokata Skałkowskiego z substytucyą p. adwokata Popiela z powodu wytoczonego pod dniem 21 stycznia 1876 r. L. 3764 przeciw rzeczonym osobom pozwu przez p. Anielę Szemioth o uznanie wyłącznej własności sumy 2471 zł. 65½ ct. w. a. jako 12/32 części spadku Anieli Dłużewskiej w depozycie sądowym przechowanej.

Zarazem uwiadamia się o tem zapozwanych edyktem z wezwaniem, by swe prawa przestrzegali.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 4 marca 1876.

(1396 3 3) **Edykt.**

Nr. 12199. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek pozwu Jana Christofa przeciw nieobecnemu Michałowi, Ferdynandowi Józefowi trojga im. Pachmanowi z dnia 2 marca 1876 l. 12199 o uznanie własności trzech obligacyj indemnizacyjnych gal Nr. 7550, 45808 i 45809 po 100 złr. w. a. z kuponami od 1 listopada 1874 bieżącemi, został ustanowiony termin na dzień 8 maja 1876 o godz. 11 rano.

Pozew ten doręcza się nieobecnemu Michałowi, Ferdynandowi Józefowi trojga im. Pachmann'owi do rąk równocześnie w osobie adw. Dr. Horwatha z zastępstwem adw. Dr. Majewskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Michała Ferdynanda Józefa trojga im. Pachmanna, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 10 Marca 1876.

(1349 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8295. C. k. Sąd powiatowy wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej Feldsteina Hersza przeciw Wojciechowi i Wiktoryi Piekarzom o zapłacenie 100 złr. w. a. z przynależytościami, przedsięwziętą będzie przy czwartym terminie licytacyjnym w dniu 21 kwietnia 1876 r. począwszy od godziny 9 z rana, egzekucyjna sprzedaż realności pod liczbą konskrybcyjną 58/11 w Woli dalszej położonej, za jakąkolwiek, nawet poniżej ceny szacunkowej 2853 złr. w. a., ofiarowaną cenę; zakład wynosi 143 złr. w. a; wypłata ceny w dniach dziewięćdziesięciu po prawomocnem zatwierdzeniu aktu licytacyjnego.

Inne warunki tudzież akta opisania i oszacowania złożone w sądzie do wolnego przejrzenia.

Łańcut 7 lutego 1876.

(1423 3—3) **Edykt**

L. 2479. C. k. wyższy Sąd krajowy Lwowski podaje w myśl §§ 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 N. 96 D. u p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 434 w mieście Przemyślu w przemyskim powiecie sądowym i podatkowym położonej „łazienki parowe" zwanej jako też intabulacyi Lejby Bernsteina i Izaka Blecha za właściciele tej realności pierwszym tutejszosądowym edyktem z dnia 25 września 1875 r. l. 19443 wyznaczony minął i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 31 maja 1876 r. włącznie w c. k. Sądzie krajowym w Przemyślu zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwów, 9 lutego 1876.

(1342 3—3) **Edykt.**

L. 341. C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871, l. 96 Dz. p. P. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Antoniego Dymańskiego o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. 904 w Tarnopolu, na przedmieściu Mikuliniecklem, powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, na zachód z ulicą krzywą, na południe z realnością spadkobierców Kościa Żelińskiego pod l 905, na północ z realnością Demiona Lachmana, na wschód z ogrodem warzywnym Antoniego Rastawskiego pod l. 677 graniczącej, z gruntu budowlanego i ogrodu do tegoż przypierającego, w kierunku od zachodu do wschodu 51 sążni długiego, od południa do północy przy froncie ulicy Krzywej, wraz z okapem głównego domu mieszkalnego 9 5/6 sążni na zachodnim końcu ogrodu przy granicznym rowie, przed ogrodem do realności Nr. 677 należącym, zaś 8 4/6 sążni razem 9 1/6 sążni przeciętnie szerokiego, zatem 467 1/2 sążni kwadratowych przestrzeni obejmującego, tudzież z domu mieszkalnego i oficyny się składającej, c. k. Sądowi obwodowemu w Tarnopolu polecono zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. Sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 czerwca 1876 r za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia 1 czerwca 1876 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby

a. na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w ces. król. Sądzie obwodow. w Tarnopolu swoje oznajmienie do dnia 1 czerwca 1876 r. (włącznie) tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Na ostatku oznajmia się, że restytucya terminu zaniedbanego miejsca nie ma i obowiązek strony do zgłoszenia prawa swego okolicznością, że oznajmić się mające prawo z księgi gruntowej lub z uchwały sądowej widocznem jest, albo w Sądzie w toku się znajduje, uchylone nie zostanie.

Lwów, dnia 18 stycznia 1876.

(1334 3 3) **Edykt**

L. 630. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia należytości spadkobierców ś. p. Adama Morowskiego w kwocie 24000 zł. w. a. z pn. dozwoloną została przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi prawa do poboru rocznej pensyi 500 zł. w. a. dla p Tekli Siemek na dobrach Ochotnicy zabezpieczonego, która to sprzedaż w trzech terminach w dniu 24 kwietnia, 22 maja i 19 czerwca 1876 r. w kancelaryi tutejszego c. k. notaryusza p. Więckowskiego każdą razą o godzinie 10 zrana odbędzie się, pod następującemi warunkami.

Prawo do poboru rocznych 500 zł. m. k. z dochodów dóbr Ochotnicy na licytacyę wystawione sprzedaje się ryczałtem bez wszelkiej jakiejkolwiek ewikcyi za płynność lub możność zrealizowania takowego.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa w ilości 10000 zł. m. k. czyli 10500 zł. w. a.

W pierwszych dwóch terminach prawo to tylko wyżej, lub przynajmniej za cenę wywołania sprzedane być może, w trzecim zaś terminie sprzedane będzie rzeczone prawo za jaką bądź ofiarowaną cenę.

Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi lub w ciągu takowej do rąk komisyi licytacyjnej złożyć jako wadyum 1000 zł. słownie tysiąc zł. w. a w gotówce lub w listach zastawnych galicyjskiego stanowego towarzystwa kredytowego. lub galicyjskiego Banku hipotecznego lub Banku narodowego w Wiedniu, albo w galic. obligacyach indemnizacyjnych z należącemi do nich niezapadłemi kuponami i talonami podług ostatniego kursu, jednakowoż nigdy nad wartość nominalną obliczonych.

Extrakt tabularny sprzedać się mającego prawa i reszta warunków licytacyi mogą być przejrzane w tutejszym sądzie i na terminie licytacyi

O czem wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, tudzież którzy by po dniu 2 stycznia 1876 do tabuli krajowej weszli, lub którym by niniejsza uchwała dla jakichkolwiek bądź powodów doręczaną być nie mogła, przez kuratora adw. Dr. Stojałowskiego z substytucyą adw. Dr. Brauna zawiadomienie otrzymują.

Tarnów, dnia 17 lutego 1876.

(1335 3—3) **Edykt.**

L. 17667. Ces. król. Sąd obwodowy Tarnowski do publicznej podaje wiadomości, że w celu zaspokojenia sumy pożyczkowej 8000 zł. w. a. z 15% od 23 grudnia 1872 bieżącemi, przy potrąceniu jednak kwoty 100 zł. w. a. na rachunek tych odsetek zapłaconej, jako też kwoty 400 zł. w. a zapłaconej na dniu 13 sierpnia 1873, tudzież wraz z karą konwencyonalną 1500 zł. w. a i kosztami sądowemi pr. 10 zł. w. a. i egzekucyjnemi pr. 6 zł. 3 kr. w. a. i 8 zł. 52 kr. w. a., tudzież pr. 18 zł. 80 kr. w. a. nakazem zapłaty c. k. Sądu krajowego we Lwowie dtto 26 kwietnia 1873 L. 22865 przez Ozyasza L. Horowrtza przeciw Alexandrowi Rodeckiemu wyprawowanej — następnie Samuelowi Horowitzowi odstąpionej rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż dóbr Żurowa, Alexandra Rodeckiego własnych w dwóch terminach na dniu 24 kwietnia i na dniu 6 czerwca 1876 r. Każdą razą o godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie obwodowym pod następującemi warunkami się odbędzie:

1. Dobra Żurowa sprzedane będą ryczałtem bez odpowiedzialności za jakość przedmiotu i ilość.

2. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 19475 zł. w. a. poniżej której sprzedaż w terminach powyższych nie nastąpi

3. Każdy chęć kupna mający złożyć ma przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum 10% ceny szacunkowej w gotówce, albo w obligacyach państwa lub kraju, albo w kartach wkładkowych kasy oszczędności Tarnowskiej.

Wadyum nabywcy pozostanie w depozycie sądowym, reszta zaś współlicytujących złożone wadya po ukończonej licytacyi odbierze.

4. Nabywca złoży do depozytu sądowego w przeciągu dni 30 po prawomocności uchwały zatwierdzającej akt licytacyi całą cenę kupna w którą złożone w gotówce wadyum wliczone będzie — po czem zwróconem będzie nabywcy wadyum w papierach wartościowych złożone i nastąpi na koszt własny nabywcy wprowadzenie onegoż w posiadanie fizyczne nabytych dóbr Zarazem otrzyma także nabywca dekret własności na zasadzie którego zaintabulowany zostanie za właściciela nabytych dóbr, zaś ciężary na tychże hipotekowane wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione będą.

Nabywca obowiązany będzie wierzytelności hipoteczne, których by przed umówionym może terminem wypowiedzenia wierzyciele przyjąć nie chcieli, o ile w ofiarowaną cenę kupna wchodzą na rachunek ceny kupna przyjąć

5. Od dnia wprowadzenia w posiadanie fizyczne nabytych dóbr przechodzą na nabywcę wszystkie z posiadaniem połączone korzyści, jako też wszystkie ciężary publiczne.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje wyznacza się termin 6 czerwca 1876 roku godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą

Bliższe warunki, tudzież ekstrakt tabularny niemniej akt oszacowania przejrzane być mogą w tut. sąd. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamiamy chęć kupienia mających tudzież wszystkich tych wierzycieli którym by uchwała niniejsza, lub późniejsza z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 5 listopada 1875, jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego do tabuli na hipotekę wyż nazwanych dóbr weszli przez kuratora adwokata dr. Forysta wreszcie wszystkich, którzy przy detaksacyi dóbr rzeczonych zgłosili jakiekolwiek prawa do części dóbr Żurowa.

Tarnów d 27 stycznia 1876.

(1489 2—3). **Konkurs.**

L 764. Na posadę Prokuratora przy sądzie obwodowym w Złoczowie w randze VII. klasy i ewentualnie na posadę zastępcy Prokuratora przy jednym z sądów kolegialnych obrębu lwowskiego sądu krajowego wyższego w randze VIII. klasy.

Ubieający się o te posady mają przedłożyć swoje podania Nadprokuratoryi Państwa do 18 kwietnia b. r.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Lwów dnia 31 marca 1876.

(1405 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6729. C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do wiadomości powszechnej, iż Przemyski c. k. Sąd obwodowy uchwałą z 11 listopada 1874 L. 13914 Wasyla Fedynę rolnika z Małnowa za marnotrawcę uznał i że temuż kurator w osobie Jana Hałabuta rolnika z Małnowa nadany został.

Krakowiec 18 grudnia 1874.

(1415 1—3) **Edykt.**

L. 496. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 3 maja 1876 r., na dniu 7 czerwca 1876 r. i na dniu 5 lipca 1876 r. każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 74 w Leszczynie położonego Antoniego Chojeckiego własnego ciała tabularnego nie mającego w jego posiadaniu się znajdującego i na 1380 zł. w. a. oszacowanego.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa, wadium 138 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można

Wiśnicz dnia 1 marca 1876.

(1428 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 256. R. s. o. Celem obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu szkolnym sanockim rozpisuje się konkurs na następujące posady w powiecie sanockim:

Przy szkole żeńskiej w Sanoku posada kierującej nauczycielki z płacą roczną 500 złr. i relutum za pomieszkanie;

przy szkołach etatowych w Nowosielcach, Niebieszczanach, Mrzygłodzie, Olchowcach, Pakoszówce, Baligrodzie, Odrzechowie, Kustarowcach, Wisłoku wielkim, Jurowcach, Klimkówce, Zarszynie (nauczyciela lub nauczycielki) z roczną płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem; w Tyrawie wołoskiej 265 zł. i 7 morgów pola z wolnem pomieszkaniem;

przy szkołach filialnych: w Trepczy, Czerteżu, Zawadce, Bażanówce, Milczy, Bziance, Falejówce, Senkowej woli z roczną płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem;

w powiecie brzozowskim przy szkołach etatowych w Humniskach, Grabownicy, Wesołej, Trześniowie, Zmiennicy, Hłudnie z roczną płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem; przy szkołach filialnych: w Pawłokomie, Gwoźnicy, Wydrny, Temeszowie, Niebocku, Grabówce, Malinówce, Ulanicy, Orzechówce, Laskówce, Górkach, Bukowie z roczną płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem, 2 młodszych nauczycieli w Brzozowie z roczną płacą 270 złr., młodszego nauczyciela w Haczowie roczną płacą 240 złr.; 2 młodszych nauczycieli przy szkole w Dynowie z roczną płacą 270 złr. w. a.

w powiecie liskim przy szkołach etatowych w Ustrzykach i Baligrodzie z roczną płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem; przy szkole filialnej w Leszczowatem z roczną płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem; 2 młodszych nauczycieli przy szkole w Lisku z roczną płacą 270 złr.

Kandydaci o którą bądź z wymienionych posad mają prośby swoje zaopatrzone w przepisane świadectwa do tutejszej Rady szkolnej okręgowej, a jeżeli w służbie nauczycielskiej zostają za pośrednictwem swych przełożonych i dotyczącej rady szkolnej okręgowej wnieść do końca kwietnia bierz. roku.

Sanok dnia 15 marca 1876.

(1461 1—3) **Edykt.**

L. 570. C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem Klementynę z Pawlikowskich Hankiewiczowę, Emilię i Kazimierza Pawlikowskich, Karolinę Zuzannę i Honoratę Sierpińskich wreszcie Józefa Zierkiewicza, a w razie tychże śmierci ich z imienia życia i pobytu nieznanych spadkobierców, że przeciw nim, Jan Nahorny Emilia Adela dw. im. z Bydłowskich Mijakowska Marya z Bydłowskich Bydłowska i Regina Bydłowska o ekstabulacyę sumy 841 zł. p: 6 1/3 kop. sr. z pn. z połowy dóbr Rudenko lackie i z prawa dożywocia na tejże połowie rzeczonych dóbr dla Feliksa Bydłowskiego zabezpieczonego wraz z odnośnemi pozycyami i nadciężarem pozew 18 stycznia 1876 l. 570 wniesli który do w 90 dniach tu w sądzie pisemnie wnieść się mającej obrony został dekretowany.

Gdy miejsce pobytu pozwanych jest niewiadome przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępywania pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego Adw. Dr. Maryana Warteresiewicza z substytucyą Adw. Dr. Józefa Wesołowskiego tymże za kuratora nieobec ych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych aby w wyż wyznaczonym czasie albo sami się zgłosili albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub innego obrońcę sobie wybrali i o t m sądowi tutejszemu donieśli w ogóle zaś aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użyli w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Złoczów 12 lutego 1876.

(1463 1—3) **Edykt.**

L. 2530. Dnia 8 czerwca, 22 czerwca i 13 lipca 1876 o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l k 42/rep 10 w Wołowcu pow Gorlice ciała tabularnego nie mającej Piotra i Nastki Sołonynków własnej w sprawie Zakładu kredyt. włość. o 143 zł. 88 kr. w. a z pn.

Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a.

Wadyum 30 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub zwyż ceny wywołania, przy trzecim także niżej ceny tej sprzedaną będzie.

Resztę warunków wolno w tut. Sądzie przejrzeć.

Z c. k sądu powiatowego.

Dukla dnia 21 Sierpnia 1875.

Diese Feilbitung wird in zwei Terminen den 27 April 1876 und 18 Maj 1876 beim k. k. Landesgerichte jedesmahl um 1 Uhr V. M. vorgenommen werden, wobei obige Forderungen beim ersten Termine nur über oder um deren Nennwerth, beim zweiten hingegen auch unter demselben veräußert werden.

Als Ausrufspreis wird der Nennwerth der zu veräußernden Summe per 840 fl. ö. W. beziehungsweise 577 fl. 50 kr. ö. W. bestimmt.

Das Vadium beträgt 10% des Ausrufspreises im Baaren, in gal. Sparkassabücheln oder in anderer öffentlichen Cautionsfähigen Werthpapieren.

Sonstige Bedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden Kauflustige und auch alle Interessenten namentlich der Massakurator Adv. Dr. Marcel Madejski der Massaverwalter Jakób Stuckel, Samuel Margoshes als Gläubigerausschuß, die Hypotekargläubiger Herman Schwarz Wittve, Schwarz et Kessler, Johann Müller, dann die Erben des Moses Selzer, als Leib Selzer, Debora Selzer, Wolf Selzer, Jente Selzer und die minderjährigen Joseph und Jakób Selzer zu Händen des Vormundes Hersch Selzer, Herr Franz Graf Romanowski, endlich alle diejenigen, denen der Lizitationsbescheid, so wie auch alle nachfolgende Beschlüße aus was immer für einem Grunde entweder gar nicht oder nicht zeitgerecht zugestellt werden sollten, zu Händen des gleichzeitig aufgestellten Kurators Adv. Dr. Landesberger verständigt. Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg den 4 März 1876.

(1455) **Obwieszczenie.**

L. 3505. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Antoniego Ziembińskiego którą używać tenże będzie jako właściciel przedsiębiorstwa hotelowego w Krakowie podpisując takową: „Antoni Ziembiński.“ Kraków 18 lutego 1876.

(1368 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

4799. C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzywil. Zakładu kredytowego włościańskiego w sumie 133 zł. 76 ct. w. a z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności pod l. k. 1/40 w Wojkowicach położonej własność Mateusza Kolibek ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to 10 maja, 7 czerwca i 12 lipca 1876 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową 900 zł. w. a.

Wadyum wynosi kwotę 91 zł. w. a.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Sądowa Wisznia dnia 15 grudnia 1875.

(1356 1—3) **Edykt.**

L. 2971. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia masę pupilarną ś. p. Aleksandra Poczekajły a względnie jego spadkobierców z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Domicela Podłuska o wykreślenie prawa zastawu dla ceny kupna gruntu i ruchomości z masy pozwanej sprzedanych ze stanu biernego realności l. 158 miasto w Przemyślu pozew wytoczyła, na co uchwałą dzisiejszą pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono. Oraz postanowił Sąd dla pozwanych kuratora w osobie adwokata Dr. Skórskiego z zastępstwem adwokata Dr. Łużeckiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl dnia 8 marca 1876.

(444 3—3) **Edykt.**

L. 8939 C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza w skutek uchwały c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 11 listopada 1875 do L 14026, gdyż termin edyktem z dnia 19go marca 1875 L. 2153 upłynął, w myśl §. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 r. do L. 96 Dz. p. p. w imieniu c. k. Sądu krajowego wyższego drugim edyktem, że w c. k. Sądzie powiatowym w Białej dla realności pod L. 81 d. 50 n w Rybarzowicach położonej, w księdze gruntowej głównej tejże gminy nowe ciało tabularne utworzonem i w takowem Maryanna z Dobijów Gruszecka jako właścicielka dnia 13go września 1874 wpisaną została, że ta realność według metryki gruntowej z roku 1820 sub rep. Nr. 25 z parceli budowlanej pod Nr. top. 708 i z parcel gruntu pod Nr. top. 650 d. 701 n. i 651 d. 707 n. w rozmiarze 2 morg 350 kwadr. sążni składa, a podług katastru z roku 1845 dwie części z rzeką Żylicą rozdzielone, z których część po lewej stronie rzeki położona, parcele budowlane pod Nr. 115 z 17 kwadr. sążni, pod Nr. 116 z 29 kwadr sążni, pod Nr. 117 z 40 kwadr. sążni i pod Nr. 118 z 14 kwadr. sążni, razem 100 kwadr. sążni, na których drewniane zabudowania mieszkalne i gospodarskie, a szczególnie dwa domy pod jednym dachem, stodoła i stajnia, dwie piwnice i dwie kuźnie, z których jedna nowa, Nr. kons. 81 d 50 n. oznaczone znajdują się, tudzież grunta z następujących parcel:

pod Nr.	1105 łąka z krzakami	1 m. 612	□ s.
„ „	1106 ogród warzywny	23	„
„ „	1107 pastwisko	41	„
„ „	1108 ogród owocowy	139	„
„ „	1109 łąka	103	„
„ „	1110 grunt	450	„
„ „	1111 łąka	84	„
„ „	1112 grunt	1 m. 150	„
	Razem	3 m. $142\frac{1}{2}$	□ s.

powierzchni obejmuje, i od Wschodu z realnościami Teresy Świerczec pod Nr. 74 d. 51 n i Jana Hajury pod Nr. 49 d. 69 n., od Południa z rzeką Żylicą, od Zachodu z gruntami Jana Dobij pod Nr. 26 d. 55 n. i Szymona Kubicy pod Nr. 86 d. 52 n., a od Północy z drogą gminną graniczy, zaś część po prawej stronie rzeki położona same grunta z następujących parcel:

pod Nr.	2260 grunt	350	□ sążni
„ „	2261 pastwisko	73	„
„ „	2262 łąka	75	„
„ „	2264 pastwisko	125	„
„ „	2265 grunt	1 morg 1363	„
	Razem	2 morgi 386	□ sążni

obejmuje i od Wschodu i Południa z dworskiemi gruntami, od Zachodu z gruntem Pawła Świerczka pod Nr. 53 d. 51 n., a od Północy z rzeką Żylicą graniczy, i że się więc wzywa wszystkich, którzyby przez to otworzenie nowego ciała tabularnego dla rzeczonej realności, lub przez zaintabulowanie Maryanny Gruszeckiej za właścicielkę tejże realności, lub pierwszeństwo tabularne wpisu w swoich prawach skrzywdzeni się uważali, te swoje pretensye przy dołączeniu dotyczących dokumentów zgłosili w c. k. Sądzie powiatowym w Białej aż do dnia 28 kwietnia 1876, gdyż inaczej ta intabulacya skutku tabularnej intabulacyi by osiągnęła.

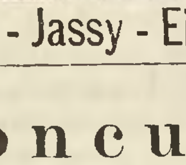
Zarazem ogłasza się, że przywrócenie lub przedłużenie tego terminu edyktalnego miejsca nie ma.

C. k. sąd powiatowy.

Biała dnia 29 listopada 1875.

Doniesienia prywatne.

Zahl 4425/488
V. (1502)

K. k.  privil.

Lemberg - Czernowitz - Jassy - Eisenbahn - Gesellschaft.

Concurs

wegen Lieferung von Nafta und Terpentinöl.

Zur Deckung eines Jahresbedarfes wird die Lieferung von 30000 Klgr. Nafta und 700 Klgr. Terpentinöl an geeignete Unternehmer vergeben,

Die abzuliefernde Nafta muß von heller Farbe sein, darf höchstens einen Stich in's Gelbe haben, muß bestens raffinirt, von Säueren und Paraffin befreit, und mindestens 42° B. gradhältig sein, darf bis 30° C erhitzt nicht explodiren und soll, in eine Lampe gefüllt bis zur Trockenheit des Dochtes vollkommenen hell ohne Ruß anzusetzen oder Rauch zu bilden, ausbrennen.

Bewerber um diese Lieferung werden ersucht das mit einer 50 Kreuzer Stempelmarke versehene Offert, nebst einer kleinen Musterprobe bis zum 15 April l. J. an die gezeichnete Direction abzusenden.

Lemberg, den 30 März 1876,

Die Betriebs-Direction.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

(1504 1—3) **WEZWANIE.**

Wydział Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczów wszechnicy lwowskiej, uprasza uprzejmie byłych członków rzeczonego Towarzystwa, którzy nauki uniwersyteckie w l. 1865, 66, 67, 68, 69, 70 lub 71 pokończyli, ażeby zaciągnięte pożyczki w wspomianem Towarzystwie najdalej do 10 kwietnia 1876 r. złożyli (pod adresem: Towarzystwo Bratniej pomocy słuchaczów wszechnicy lwowskiej). w przeciwnym bowiem razie zostaną przeciw nim wytoczone pozwy w sprawach drobiazgowych przed właściwymi sądami celem odebrania zalegających należytości.

Z wydziału Tow: Bratniej pomocy słuchaczów wszechnicy lwowskiej.

We Lwowie, dnia 19 marca 1876.

Sekretarz: ***Władysław Zielonka.*** Prezes: ***Janusz Sadowski.***

(1505 1—3)

W Nrze 13tym

„Przeglądu sądowego i administracyjnego"

rozpoczął się druk rozprawy Dra A. Balasitsa p. t.:

Pogląd na treść i zasady rządowego projektu do powszechnej ustawy sądowej,

w najbliższych zaś numerach zamieszczoną będzie rozprawa:

o Trybunale Administracyjnym

Stanisława Starzeńskiego.

Obfity dział praktyki sądowej i administracyjnej, recenzye, korespondencye w sprawach najżywotniejszych sądownictwa i administracyi, przeglądy tygodniowe wydarzeń na tem polu, tudzież nader niska cena tego pisma uprawniają redakcyą do nadziei, że i w drugim kwartale pismo to dozna równie przychylnego przyjęcia ze strony Szanownej Publiczności.

Cena we Lwowie:		**Po za Lwowem z przesyłką:**	
kwartalnie	1 złr. 50	kwartalnie	1 złr. 75
pół rocznie	3 „ —	pół rocznie	3 „ 50
rocznie	6 „ —	rocznie	7 „ —

Ogłoszenie.

(1413 2—3)

Szóste zwyczajne

Walne Zgromadzenie Akconaryuszów wyrobu cegieł maszynowych i przedsiębiorstwa budowli

odbędzie się

w sobotę dnia 29 kwietnia b. r.

o godzinie 10 przed południem w lokalnościach Towarzystwa Nr. 3, ulica Akademicka we Lwowie.

Przedmioty rozpraw.

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności roku ubiegłego 1875.
2. Wzięcie do wiadomości zamknięcia rachunków za rok 1875.
3. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1876, według §. 46 statutu.
4. Wybór komisyi do sprawdzenia protokołu.
5. Wybór trzech członków do Rady zawiadowczej.

P. T. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąść udział w tem walnem zgromadzeniu, zechcą złożyć swoje akcye (kwity tymczasowe) najdalej do dnia 13 kwietnia b. r. w kasie Towarzystwa we Lwowie, na które oprócz pokwitowania otrzymają także karty legitymacyjne, upoważniające do wstępu na walne zgromadzenie. Na 8 dni przed walnem zgromadzeniem zamknięcie rachunków i bilansu złożone będą w biurze Towarzystwa, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. Akcyonaryuszom po jednym egzemplarzu wydane będą.

We Lwowie dnia 26 marca 1876.

Rada zawiadowcza

Art. 38. Do głosowania na walnem zgromadzeniu są uprawnieni ci Akcyonaryusze którzy na 14 dni przed dniem wyznaczonym do zebrania się walnego zgromadzenia złożą 10 akcyi (kwitów tymczasowych) wraz z niezapłaconemi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa lub miejscu wyznaczonem przez Radę zawiadowczą. Na to otrzymają poświadczenie, które służyć ma do wykazania się przy wstępie na posiedzenie walnego zgromadzenia.

Posiadanie 10 akcyi nadaje prawo jednego głosu, żaden wszakże akcyonaryusz nie może w sobie łączyć więcej nad 50 głosów. Podczas walnego zgromadzenia przedłożony będzie wykaz uprawnionych do głosowania akcyonaryuszów, którzy akcye swe złożyli, z wyszczególnieniem ilości złożonych akcyi i nabytych przez to głosów każdego akcyonaryusza.

Art. 39. Akcyonaryusze nieobecni zastąpieni być mogą przez pisemnie umocowanych i do głosowania uprawnionych akcyonaryuszów, którzy wykazać się mają pełnomocnictwem wystawionem podług wzoru przez Radę zawiadowczą przepisanego. Akcyonaryuszowi nie wolno przyjmować więcej nad pełnomocnictwo jednego tylko akcyonaryusza. Prawni zastępcy małoletnich lub niewłasnowolnych, również jak i przełożeni gmin ciał zbiorowych towarzystw lub zakładów publicznych, mogą uczestniczyć i głosować na walnem zgromadzeniu, nie będąc osobiście akcyonaryuszami.

Zpoważaniem

Towarzystwo galicyjskie wyrobu cegieł maszynowych i przedsiębiorstwa budowli.

Dzierżawa folwarku miejskiego

L. 33476 **Lewandówka.**

Celem wydzierżawienia folwarku miejskiego Lewandówka, obok miasta Lwowa położonego obejmującego: roli ornej morgów około 83, sianożęci około 59, pastwistw 10, na sześć po sobie następujących od dnia 24 czerwca 1876 poczynać się mających lat, odbędzie się publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert na dniu 12 kwietnia 1876 r. o godzinie 11tej przed południem w biurze Dep: I. magistratu.

Cena wywołania ustanawia się na sumę 1500 złr. a. w. rocznego czynszu dzierżawnego.

Obowiązany będzie dzierżawca w razie sprzedania folwarku tego po upływie pierwszych trzech lat z dzierżawy ustąpić za od szkodowaniem w ustępie XVII warunków licytacyjnych ustanowionem.

Wszelako przejęte być mogą także oferty bezwarunkowo wniesione nie reflektując na ewentualną sprzedaż folwarku.

Oferty mają być zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ofiarowanego czynszu dzierżawnego rocznego.

Warunki licytacyi przejrzeć można w wyż wskazanem biurze w godzinach urzędowych.

Z magistratu król stoł. miasta Lwowa.

Dnia 18 marca 1876. (1352 3—3)

L. 33475/75. (1353 3—3)

Dzierżawa folwarku miejskiego Biłohorszcze.

Celem wydzierżawienia folwarku miejskiego Biłohorszcze, obok miasta Lwowa położonego obejmującego: roli ornej morgów około 137, sianożęci morgów około 69, na sześć po sobie następujących od dnia 24 czerwca 1876, poczynać się mających lat, odbędzie się publiczna licytacya za pomącą pisemnych ofert na na dniu 12 kwietnia 1876 r. o godzinie 11 przed południem w biurze Dep: I. Magistratu.

Cena wywołania ustanawia się na sumę 1800 złr. w. a. rocznego czynszu dzierżawnego.

Obowiązany będzie dzierżawca, wrazie sprzedania folwarku tego, po upływie pierwszych trzech lat z dzierżawy ustąpić za odszkodowaniem w ustępie XVII warunków licytacyjnych ustanowionem.

Wszelako przyjęte być mogą także oferty bezwarunkowo wniesione nie reflektując na ewentualną sprzedaż folwarku.

Oferty mają być zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ofiarowanego czynszu dzierżawnego rocznego.

Warunki licytacyi przejrzeć można w wyż wskazanem biórze w godzinach urzędowych.

Z Magistratu król. stoł. miasta Lwowa.

Dnia 17 marca 1876.